

Protokół
LIV Uroczystej Sesji Rady Miasta Kalisza
10 czerwca 2022 r.

Uroczystą Sesję Rady Miasta Kalisza rozpoczął występ Małgorzaty Biniek, następnie głos zabrali Agnieszka Gierz i Paweł Figiel, konferansjerzy – *Małgorzata Biniek i niezastąpieni muzycy Filharmonii Kaliskiej. Świetne aranżacje, muszą państwo przyznać. Jeszcze raz bardzo, bardzo dziękujemy. Dzisiejszą uroczystą sesję Rady Miasta Kalisza rozpoczął właśnie koncert niezwykle utalentowanej Małgorzaty Biniek, absolwentki Państwowej Szkoły Muzycznej im. Henryka Melcera w Kaliszu, a także Akademii Muzycznej w Katowicach, finalistki i laureatki wielu ogólnopolskich konkursów i festiwali. Oczywiście artystce towarzyszyli niezastąpieni muzycy Filharmonii Kaliskiej. Jeszcze raz bardzo, bardzo dziękujemy za ten koncert, który wprowadza nas w tę dzisiejszą uroczystość. Szanowni państwo, w tym miejscu i w tak okazałej formie ostatni raz uroczystą sesję Rady Miasta Kalisza świętowaliśmy w 2019 r. Teraz wracamy i znowu możemy cieszyć się pełną aulą znakomitych gości. Serdecznie państwa witamy. I choć to kolejna sesja w tak trudnych dla nas wszystkich okolicznościach to mamy nadzieję, że to nasze spotkanie będzie dla państwa chwilą wytchnienia i okazją do podziękowań, do wyrażenia wdzięczności i szacunku tym osobom, które w sposób szczególny zasłużyły się dla naszego miasta. Tak jak wspomniała Agnieszka, wreszcie możemy się z państwem spotkać w szerszym gronie, bo oczywiście poprzednie te uroczyste sesje Rady Miasta Kalisza również odbywały się, ale jak państwo wiedzą one były w mocno zawężonym gronie, nie mogliśmy zaprosić wszystkich tych, którym blisko na sercu leży Kalisz i jego mieszkańcy, a dzisiejszego wieczoru wreszcie możemy się z państwem spotkać. Tak jest, no to oficjalnie otwieramy uroczystą sesję. Szanowni państwo, czas zatem na oficjalne rozpoczęcie dzisiejszego wydarzenia. Proszę państwa o powstanie i proszę o wprowadzenie pocztu sztandarowego miasta Kalisza, a także o odegranie hejnatu miasta.*

Po wprowadzeniu pocztu sztandarowego odegrany został hejnał miasta Kalisza.

Następnie konferansjer poprosił Tadeusza Skarżyńskiego, przewodniczącego Rady Miasta Kalisza o otwarcie LIV Uroczystej Sesji oraz powitanie zacnych gości, a także wygłoszenie okolicznościowego przemówienia.

Tadeusz Skarżyński, przewodniczący Rady Miasta Kalisza – *dziękuję bardzo. Szanowni państwo, drodzy goście, laureaci nagród miejskich, uroczysta sesja Rady Miasta Kalisza to jedno z najważniejszych wydarzeń, jakie przeżywamy z okazji święta miasta. Ogromnie cieszy mnie możliwość spotkania z państwem, bo to o was i do was co roku kieruję słowa najwyższej wdzięczności, szacunku i uznania. Za co? Za to, że jesteście, że podobnie jak cała reprezentowana przeze mnie Rada Miasta Kalisza codziennie ze szczególnym zaangażowaniem i oddaniem wypełniacie swe obowiązki. Dziś skorzystamy z wyjątkowej sposobności podziękowania tym z nas, którzy przez lata*

związali swe życie z naszym pięknym grodem nad Prosną, oddając mu część siebie, działając w Kaliszu i dla Kalisza. Nie zapomnimy jednak o otaczającej nas rzeczywistości, która nie napawa optymizmem, bo choć zakończyliśmy walkę z niewidzialnym wrogiem, jakim był koronawirus, to dziś nikt z nas nie może cieszyć się pełnią tego symbolicznego zwycięstwa. Nie można bowiem obojętnie przejść obok wydarzeń w Ukrainie, które wstrząsnęły całym światem, a na które nie można wydać biernego przyzwolenia. Mając w sercu historię naszego narodu nie zapominamy, że wolność i niepodległość to najwyższe wartości, dla których warto walczyć i niejednokrotnie oddać samego siebie. Przypomną nam o tym dzisiejsi bohaterowie, wśród których są tacy, którzy pamiętają co to ból strach, ale przede wszystkim nadzieja na lepsze jutro.

Zacznijmy jednak od powitania. W tym szczególnym roku i dniu mam zaszczyt i ogromną przyjemność powitać wszystkich obecnych. Czynię to również w imieniu pana Krystiana Kinastowskiego, prezydenta Miasta Kalisza, którego serdecznie witam. Witam serdecznie, panie prezydencie oraz Rady Miasta Kalisza, która jest gospodarzem dzisiejszego spotkania. Czy mogę prosić państwa radnych, żeby państwo radni powstali, bo mamy rzadko kiedy okazję zaprezentować się tutaj na sesjach rady. Dziękuję bardzo państwu radnym. Szanowni państwo, witam serdecznie pana ministra Jana Dziędziczaka, sekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, witam serdecznie, panie ministrze. Witam serdecznie pana posła Tomasza Ławniczaka. Witam serdecznie senatora Rzeczypospolitej Polskiej i wieloletniego prezydenta Miasta Kalisza, pana Janusza Pęcherza. Witam pana Andrzeja Plichtę, radnego Sejmiku Województwa Wielkopolskiego. Witam panią Żanetę Lasięcką-Stodolną, kierownika Delegatury Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Kaliszu. Witam pana Jana Adama Kłysza, przewodniczącego Rady Powiatu Kaliskiego. Witam Mirosława Rychlika, sekretarza Powiatu Ostrowskiego. Witam Józefa Kaczmarka, burmistrza Miasta Uniejów, witam serdecznie. Witam pana Sebastiana Wardęckiego, burmistrza Gminy Opatówek. Witam panią Iwonę Michniewicz, burmistrz Gminy Koźminek. Witam pana Marka Zdunka, wójta Gminy Gołuchów. Szczególnie serdecznie chciałbym powitać pana Romana Rynkowskiego, zastępcę prezydenta Miasta Suwałk oraz Zdzisława Przelomca, przewodniczącego Rady Miejskiej w Suwałkach. Szanowni państwo, rok Marii Konopnickiej, suwałczanki, która znalazła tutaj w Kaliszu swoje miejsce również. Szanowni państwo, witam pana Dariusza Berka, zastępcę wójta Gminy Sośnie. Witam duchowieństwo na czele z księdzem Marcinem Papuzińskim, kanclerzem Kurii Diecezjalnej. Bardzo gorąco witam naszych zagranicznych przyjaciół, przede wszystkim pochodzących z Kamieńca Podolskiego, my z toboju! Witam serdecznie. Równie gorąco witam przedstawicieli Hamm, Preston, Łowecz, La Louviere, Dijk en Waard oraz Hautmont, a w szczególności witam przyjaciół z Martina, to już 25 naszej współpracy! Witam serdecznie. Szanowni państwo, chciałbym również serdecznie przywitać przedstawicieli, ponieważ niektórzy z zaproszonych gości nie mogli przybyć, ale serdecznie chciałbym powitać przedstawicieli pani minister Marleny Małąg, witam serdecznie, pani eurodeputowanej Andżeliki Możdżanowskiej, witam również serdecznie i pana ministra Jana Mosińskiego, witam serdecznie przedstawicieli biur poselskich i przedstawiciela pani minister. Szanowni państwo, uroczysta sesja Rady Miasta Kalisza to również okazja, żeby przywitać te zasłużone osoby, które przyczyniły się

w dawniejszych latach do sukcesu naszego miasta, w związku z tym witam serdecznie prezydentów Miasta Kalisza, pana Jana Frąszczaka, byłych prezydentów Miasta Kalisza, pana Jana Frąszczaka i pana Wojciecha Bachora, witam serdecznie. Witam obecnych wiceprezydentów Kalisza, pana Grzegorza Kulawinka oraz Mateusza Podsadnego. Witam wiceprzewodniczących Rady Miasta Kalisza, pana Mirosława Gabrysiaka, panią Kamilę Majewską oraz pana Eskana Darwicha, a także ponownie wszystkich radnych Rady Miasta Kalisza. Witam serdecznie przedstawicieli Akademii Kaliskiej im. Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu na czele z prof. AK dr. hab. n. med. panem Andrzejem Wojtyłą, rektorem uczelni. Witam serdecznie, panie rektorze. Witam również przedstawicieli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego w Kaliszu na czele z prodziekanami, prof. UAM dr. hab. Maciejem Guźniczakiem, dr. Radostawem Nawrockim oraz dr Katarzyną Piątkowską-Pinczewską. Jednocześnie bardzo dziękuję władzom uczelni za udostępnienie na uroczystość sali koncertowej im. prof. Jerzego Rubińskiego, dziękuję serdecznie. Witam przedstawicieli służb mundurowych: policji, straży granicznej, straży pożarnej, straży miejskiej oraz wojska, witam serdecznie. Witam prezesów, dyrektorów jednostek organizacyjnych miasta, naczelników Urzędu Miasta oraz witam serdecznie Kaliskie Bractwo Strzelców Kurkowych i przedstawicieli dziennikarzy prasy, radia i telewizji, witam serdecznie. Ale przede wszystkim witam naszych szczególnych gości wyróżnionych tytułem Honorowego Obywatelstwa Miasta Kalisza, Honorową Odznaką Miasta Kalisza, Nagrodą Miasta Kalisza oraz medalem Honorowy Przyjaciel Kalisza. Witam serdecznie nagrodzonych w tym roku. Witam bardzo serdecznie wszystkich, którzy osobiście i dzięki przekazowi zaszczytili nas swą obecnością. Cieszę się, że w tej wyjątkowej chwili jesteście z nami. Szanowni państwo, ja wiem, że to powitanie było przydługie i dużo oklasków, ale poproszę państwa jeszcze raz o oklaski, aby symbolicznie państwo oklaskami otworzyli uroczystą sesję Rady Miasta Kalisza. Dziękuję bardzo, sesję uważam za otwartą. Szanowni państwo, nareszcie! To nietypowe słowo, którym można rozpocząć przemówienie, ale jest ono adekwatne do sytuacji. Oto nareszcie mogę wygłosić kilka zdań wobec szerokiego audytorium w pięknej auli im. Jerzego Rubińskiego w Kaliszu. Wielu z nas czekało na ten moment z prawdziwym utęsknieniem. Po dwóch latach niepewności, okresów izolacji i kwarantanny, obaw o zdrowie i życie najbliższych i swoje, znów możemy cieszyć się radością wspólnoty i możliwością obcowania z drugim człowiekiem. Kiedy myślę o minionym okresie pandemii, nie mogę zapomnieć jego początków. Szanowni państwo, widok pustej Sali Recepcyjnej kaliskiego ratusza związany ze zdalnym sposobem porozumiewania się i prowadzenia sesji Rady Miasta Kalisza, na zawsze pozostanie w mojej pamięci. Mam nadzieję, że pozostanie już tylko złym wspomnieniem, a jednocześnie przypominał będzie o dożgonnej wdzięczności wobec osób, które przyczyniły się zarówno do zażegnania niebezpieczeństwa, jak i pomagały chorym w trudnym okresie niepewności związanej z pandemią. Jednocześnie w tym miejscu chciałbym podziękować moim koleżankom i kolegom radnym, bo to dzięki ich pozytywnemu nastawieniu i zrozumieniu realnego zagrożenia możliwe było prowadzenie sesji on-line, podejmowanie uchwał i wyznaczanie kierunków działań panu prezydentowi, by miasto mogło dalej funkcjonować, podejmować wyzwania walki z chorobą i pomocy najbardziej potrzebującym. To już na szczęście za nami, ale przed nami kolejne potrzeby i konieczność współdziałania.

Wojna na Ukrainie zaskoczyła większość z nas. Myśleliśmy – XXI w., już nikt nie podniesie zbrojnej ręki na drugiego człowieka, a jednak... Ogrom zniszczenia, ale przede wszystkim przemocy i nienawiści przeszedł wyobrażenia każdego z nas. Ten fakt przeraża tym bardziej, że wielu z uchodźców spotykamy na kaliskich ulicach, w szkołach i sklepach, w specjalnie przygotowanych miejscach, a niejednokrotnie w naszych domach, za co serdecznie chciałbym podziękować. Kochani, dziękuję wszystkim tym, którzy pomogli choć raz i tym, którzy pomagają wciąż. Mogę i muszę powiedzieć – jestem dumny, że jestem Polakiem, że otaczają mnie ludzie, którzy nie zapomnieli o historii swojego narodu, o latach udręki, straconej niepodległości, o bezmiarze łez i cierpienia swoich przodków, a których empatię i solidarność z walczącymi podziwiał dziś cały świat. Śmiem postawić tezę, że nie dokonałby tego żaden inny naród. Wśród pomagających w przeróżny sposób są również radni Rady Miasta Kalisza, są panowie prezydenci, ale przede wszystkim jest wielu kaliszczan, dla których pomoc uchodźcom stała się zwykłą codziennością. Dziękuję i wam, bo wiem, że miasto jest takie, jacy są ludzie, którzy je tworzą, zarówno ci, którzy tu mieszkają i pracują, jak i ci, którzy je odwiedzają. To dla nich pragniemy pracować, podejmować trudne decyzje i stanowić prawo, które wpłycie na lepszą jakość życia mieszkańców Kalisza. To dla nich rewitalizujemy miasto, które pięknieje z dnia na dzień i przybliża perspektywę lepszego życia dla mieszkańców, ale i sprawniejszego działania dla kaliskich firm i zakładów pracy. Przez wiele wieków tworzono w naszym mieście wspaniałe obiekty, budowano tradycję i kulturę, dzisiaj możemy korzystać z pozostawionych nam przez wcześniejsze pokolenia wszystkich dobrodziejstw. Pozostaje je tylko odnowić i udoskonalić ich funkcjonalność. Szanowni państwo, jestem pewien, że rewitalizacja przyczyni się nie tylko do podniesienia estetycznych walorów miasta, ale da możliwość wieloaspektowego rozwoju mieszkańcom, a także zachęci do osiedlenia się kolejnych rodzin, a być może do pozostania w nim naszych wschodnich przyjaciół. Nie zapominajmy, że rewitalizacja jest długim procesem, a jej powodzenie zależy od nas wszystkich, dlatego należy do niej podejść kompleksowo poprzez zintegrowane działania na rzecz lokalnej społeczności i gospodarki w odniesieniu do wielu płaszczyzn funkcjonowania przestrzeni miejskiej. Dlatego niezmiernie cieszy mnie fakt, że po wieloletnich pracach i debatach nad różnymi projektami, rozwiązaniami, wyłoniono wykonawcę i przekazano plac budowy Głównego Rynku. Panie prezydencie, serdecznie za to dziękuję. Dziękuję również członkom Komitetu Rewitalizacji, w którym sam mam przyjemność pracować oraz urzędnikom, którzy rzetelnie i z pełnym zaangażowaniem wykonywali swe obowiązki związane z nietłatwą tematyką rewitalizacji. Mam nadzieję, że mimo wielu perturbacji, na które narażeni są dzisiejsi inwestorzy, uda się zrealizować to zadanie sprawnie i bez zbędnej zwłoki. Nie zapominajmy, że rewitalizacja ma służyć mieszkańcom, podobnie jak służy cała Rada Miasta Kalisza, której przedstawiciele nieustannie spotykają się z mieszkańcami, wsłuchując się w ich potrzeby i troski, aby choć trochę pomóc w nietłatwej codzienności, czy rozwiązaniu trudnego problemu. Zapewne nie muszę podkreślać, ale chcę to uczynić, to mieszkańcy tego wspaniałego miasta są dla nas najważniejsi. To dzięki nim piastujemy najważniejsze miejskie stanowiska i robimy wszystko, co w naszej mocy, aby Kalisz był nie tylko najstarszy, ale i najpiękniejszy w Polsce. I choć zdaję sobie sprawę, że są w naszym kraju perły dziedzictwa kulturowego, a przed nami jest jeszcze wiele działań w różnych obszarach rozwoju

miasta, to mam marzenie i będę robił wszystko, aby je zrealizować, by Kalisz był jedną z nich, cudowną kameralną perłą. Aby moje marzenie mogło się urzeczywistnić potrzebni są przede wszystkim ludzie, którzy ze szczególną pasją i zaangażowaniem pracują na rzecz miasta i jego mieszkańców. Są wśród nich pracownicy Urzędu Miasta Kalisza i wielu jednostek organizacyjnych, którzy z wyjątkowym oddaniem służą naszemu miastu, za co bardzo im dziękuję. Ci ludzie to także nasi bohaterowie, którzy swą postawą udowadniają, że i w obecnych czasach można poświęcić się dla innych, że można kochać swoje miasto i rozumieć, że tylko ciężką, konsekwentną pracą można zrobić coś dobrego i zostawić po sobie dorobek dla przyszłych pokoleń. Dziś uhonorujemy ich najważniejszymi kaliskimi odznaczeniami: tytułem Honorowego Obywatelstwa Miasta Kalisza, Odznaką Honorową Miasta Kalisza, Nagrodą Miasta Kalisza oraz medalem Honorowy Przyjaciel Kalisza. Będą one wyrazem najwyższego uznania i szacunku, jakim darzą państwa kaliszanie. Jesteście dla nas niedoścignionym wzorem, przykładem niezwykłego poświęcenia się dla spraw nie tylko miasta, ale i kraju. Podobnie jak Maria Konopnicka, jedna z najwybitniejszych postaci w historii literatury polskiej, która dzieciństwo i lata wczesnej młodości spędziła właśnie w Kaliszu, stąd Rada Miasta Kalisza postanowiła rok 2022 zadedykować tej wybitnej postaci, której twórczość poetycka przepelniona była szczerym liryzmem, ale przede wszystkim wielkim patriotyzmem. Nie sposób zatem, drodzy państwo, nie zakończyć tego przemówienia jednym z najpiękniejszych cytatów z twórczości Marii Konopnickiej, który nie traci na swojej aktualności:

„A gdy serce twe przytłoczy myśl, że żyć nie warto,
z łez ocieraj cudze oczy, chociaż twoich nie otarto...”

Moi kochani, warto żyć i cieszyć się bliskością innych. Korzystajmy z tej pięknej chwili i oby było takich chwil jak najwięcej. Dziękuję bardzo.

Następnie konferansjer poprosił o zabranie głosu Krystiana Kinastowskiego, prezydenta Miasta Kalisza.

Krystian Kinastowski, prezydent Miasta Kalisza – szanowni państwo, panie ministrze, panie pośle, panie senatorze, panie przewodniczący z radnymi Miasta Kalisza, panie rektorze, panie dziekanie, prezydenci Miasta Kalisza poprzednich kadencji, szanowni laureaci miejskich odznaczeń, szanowni państwo, drodzy kaliszanie, święto miasta to przede wszystkim święto jego mieszkańców. Cieszę się ze spotkania w tak licznym i zacnym gronie. Jestem przekonany, że choć reprezentujemy różne środowiska, łączy nas to, co najważniejsze, miłość do naszego miasta. Bieżąca kadencja samorządowa, ostatnie 3 lata, kiedy to wraz z obecnymi tu radnymi wspólnie odpowiadamy za sprawy miasta i jego rozwój, są najtrudniejsze w dziejach odrodzonego samorządu. Pandemia COVID-19 sprawiła, że nasz świat się zatrzymał, zmieniły się priorytety i nasze zadania. Nie zapomnę widoku naszego miasta opustoszałego i zatopionego w ciszy. Był to trudny i wyjątkowy okres. Na szczęście miasto znów tętni życiem, nawet ze zdwojoną siłą, z potrzebą normalności, spotkań i wspólnego spędzania czasu. Niestety, gdy wydawało się, że sytuacja jest już stabilna, pojawił się kolejny kryzys, wojna w Ukrainie. W zależności od perspektywy możemy stwierdzić, że konflikt ten toczy się i daleko i blisko. Na pewno bardzo mocno oddziałuje zarówno na nasz kraj, jak i na nasze miasto. Trudna sytuacja gospodarcza, galopujące ceny mediów, a tym samym

materiałów i usług, utrudniają nam realizację niektórych inwestycji. Ich wykonanie nie zawsze przebiega zgodnie z harmonogramem, wydłuża się czas, wzrastają koszty. Skutecznie działamy jednak, by mimo wszystko rozwijać nasze miasto. Tak jak wspomniał pan przewodniczący Skarzyński, wojna u naszych sąsiadów okazała się kolejną próbą także dla Kalisza. Od początku wojny granicę z Ukrainą przekroczyło i schroniło się w Polsce blisko 4 mln Ukraińców. Przyjmujemy ich również w naszym mieście. Jako samorząd wyznaczaliśmy miejsca, w których uchodźcy mogą mieszkać, zapewniliśmy transport od granicy do naszego miasta, organizowaliśmy liczne zbiórki. Cały czas pozostajemy w kontakcie z naszym miastem partnerskim w Ukrainie. Piękny Kamieniec Podolski ze swoją historyczną i opisaną w kanonie polskiej literatury twierdzą, pozostaje na szczęście poza strefą walki, jednak boryka się ze skutkami prowadzonej wojny. To niewielkie miasto przyjęło 30 tys. uchodźców z innych rejonów Ukrainy, dlatego cały czas śpieszymy mu z pomocą. Do Kamieńca Podolskiego wysłaliśmy kilka transportów darów oraz dwa autobusy. To realne wsparcie zgodne z oczekiwaniami naszych ukraińskich przyjaciół. Chcę podkreślić jak wiele dla Ukraińców robią mieszkańcy Kalisza. Skala tej pomocy jest niebywała, niemal każdego dnia pojawiały się oddolne inicjatywy wsparcia, zbierane były dary, pieniądze, organizowana pomoc logistyczna. Wielu z was bezinteresownie przyjęło naszych gości z wschodniej granicy w swoich domach. Dziękuję wam za to, wielkie brawa dla kaliszczan o wielkich sercach. Czas wojny i związanego z nią kryzysu humanitarnego pokazał jeszcze jedno, że z naszymi partnerskimi miastami łączy nas prawdziwa przyjaźń. Więż tak konsekwentnie budowana przez lata sprawia, że mieszkańcy wielu krajów, wielu miast pospieszyli z pomocą materialną dla Ukrainy. Kalisz stał się pośrednikiem tego wsparcia, takie działanie daje nam poczucie wspólnoty, umacniania więzi. Przedstawiciele miast partnerskich, także Kamieniec Podolski są dzisiaj z nami. Witam was, przyjaciele, jeszcze raz i dziękuję za współpracę! Witamy. Szanowni państwo, mimo tych niezależnych od nas i trudnych do przewidzenia kryzysów, nie ustajemy w rozwoju miasta. Zależy nam na zrównoważonym rozwoju Kalisza, dlatego remontujemy, poprawiamy tkankę miejską, ale też realizujemy zupełnie nowe inwestycje. Pozyskujemy kolejne tereny dla biznesu, usług i pod mieszkalnictwo. Nasze miasto staje się nowoczesne i przyjazne. Prowadzimy rewitalizację śródmieścia. Dziękuję, panie przewodniczący, za te miłe i ciepłe słowa. Kalisz szczyli się jednym z najpiękniejszych w Polsce rynków. Niestety był on przez lata zaniedbany. Zniszczone ulice czekały na przebudowę, a kamienice na remont. Brakowało tu zieleni i to wszystko w tej chwili zmieniamy. Każdego roku przybywa funkcjonalnie przebudowanych ulic, pięknieją kolejne nieruchomości, budynki mieszkalne i inne zabytki śródmieścia. Przebudowa Głównego Rynku stała się faktem. Na placu przed ratuszem wjechał ciężki sprzęt, prowadzimy niełatwą, bo w ścisłym, zabytkowym sercu miasta inwestycję. Wielowiekowa historia naszego miasta wymaga, by prace te były prowadzone z poszanowaniem dla wszelkich elementów dokumentujących jego przeszłość. I tak właśnie się dzieje. Chciałbym również podkreślić, że obok wielu prac i wprowadzonych zmian na Głównym Rynku przybędzie zieleni. Wzdłuż pierzei rynku posadzimy 24 lipy. Te piękne, wpisane w polski krajobraz drzewa, będą cieszyć kolejne pokolenia mieszkańców. Prace budowlane wokół ratusza zostały podzielone na etapy tak, by zminimalizować związane z tą przebudową niedogodności dla mieszkańców śródmieścia,

przedsiębiorców i wszystkich korzystających z ich usług klientów. Za rok Główny Rynek ma być bardziej estetycznie atrakcyjny, stać się eleganckim salonem miasta Kalisza tętniącym życiem i przyciągającym wielu z was, bo każdy lubi spędzać tam czas, tam, gdzie jest pięknie. Moi drodzy, jednym z moich priorytetów jest właśnie m.in. zazielenienie miasta, a tym samym dostosowanie go do zmian klimatycznych. Odbetonowujemy Kalisz, dbamy i inwestujemy w parki, które są dumą i zielonymi płucami naszego miasta, podnosimy ich atrakcyjność, przykładem jest chociażby tętnia solankowa w Parku Przyjaźni, która przyciąga tak wielu z was. Są inwestycje duże, jak rewaloryzacja plant miejskich, które nabrały koloru, wyszlachetniały, odrodziły się. Są też takie, które nie wymagają dużych nakładów. Czasem wystarczy przekształcić betonowy plac w mini skwer, jak stało się to przy ulicy Górnośląskiej, wprowadzić zieleni na ulice i place, gdzie dotąd jej nie było, czy wyremontować zdegradowane podwórze. Takie zmiany podnoszą estetykę przestrzeni miasta i komfort mieszkańców. To zabieg działający niczym akupunktura miejska, pobudzający i kojący zarazem. Tak, nasze miasto jest coraz bardziej zielone, kwitnące i atrakcyjne. Szanowni państwo, nie sposób nie wspomnieć o licznych inwestycjach drogowych, niejednokrotnie bywają one kłopotliwe dla mieszkańców, ale przecież docelowo usprawniają codzienne funkcjonowanie, podnoszą bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu. Nie zapominajmy, że wzdłuż dróg prowadzone są ścieżki rowerowe, co jest bardzo dobrą informacją dla kaliskich rowerzystów. Prowadzimy inwestycje duże, strategiczne, jak przedłużenie Szlaku Bursztynowego do ulicy Warszawskiej, równolegle realizujemy kolejne zadania z Programu budowy i przebudowy dróg osiedlowych, odnawiamy drogi i chodniki tuż przy waszych domach, co bezpośrednio przekłada się na wzrost komfortu. Drodzy mieszkańcy, przyjaciele, inwestujemy również w infrastrukturę sportową, w mieszkalnictwo, tworzymy nowe placówki opiekuńcze, rozwiązujemy problemy, które czekały i narastały przez lata. W pełni opróżniony z chemicznych odpadów jest magazyn w Szczypiornie, tykająca bomba chemiczna została rozbrojona, mieszkańcy tego osiedla mogą wreszcie spać spokojnie. Jednym z wyzwań tej kadencji był trwający od lat spór o teren starego cmentarza żydowskiego. Spieszę poinformować, że z sukcesem zakończyliśmy negocjacje ze Związkiem Gmin Wyznaniowych Żydowskich w sprawie terenu przy ulicach Skalmierzyckiej, Nowy Świat i Handlowej. Po blisko 20 latach miasto uzyskało pełnię praw do stojących tam budynków, przyległymi terenami zielonymi będziemy natomiast w porozumieniu z Gminą Żydowską opiekować się i pielęgnować naszą wspólną wielowiekową historię. Co ważne, ugoda dotycząca starego cmentarza to dodatkowo wycofanie przez Związek Gmin Wyznaniowych Żydowskich roszczeń do ponad 50 nieruchomości na terenie całego miasta. Jest z nami na sali dzisiaj pani Alicja Kobus, myślę bez której to porozumienie nie byłoby możliwe. Pani Alicjo, bardzo, bardzo dziękuję. Myślę, że to wielka rzecz i wielka sprawa. Jest pani Alicja? Nie zapominajmy także o zadaniach, których nie jesteśmy jako samorząd wykonawcą, ale o których realizację zabiegamy i wspieramy działania w tym zakresie. Patrzę tutaj na pana ministra, na pana posła, bardzo dziękuję za wsparcie. Jest to oczywiście obwodnica miasta mająca powstać w ramach rozbudowy drogi krajowej nr 25. W najbliższych tygodniach, mam nadzieję, że w końcu poznamy jej ostateczny przebieg. Ogromną szansą, epokową szansą dla naszego miasta jest także związana z budową centralnego portu komunikacyjnego, szybka kolej i jej przystanek w samym

sercu Kalisza. Dzięki niej nasze miasto stanie się ważnym punktem na kolejowej mapie Polski. Realizacja tych zadań sprawi, że Kalisz wróci z powrotem na właściwy komunikacyjny szlak. Drodzy kaliszanie, szanowni goście, chciałbym jeszcze w tym ważnym dla Kalisza momencie zwrócić uwagę na wasze, kaliszanie, ogromne zaangażowanie w sprawy miasta poprzez bezpośredni udział w wydarzeniach oraz aktywność w mediach społecznościowych, gdzie chętnie wyrażacie swoje opinie, komentujecie pracę samorządu. To bardzo cenne i bardzo za to dziękuję. Dla was, mieszkańców, zorganizowaliśmy targi na plantach, festyn z okazji święta 3-go Maja w Parku Miejskim, czy piknik rodzinny z okazji otwarcia tężni w Parku Przyjaźni. Frekwencja na tych wydarzeniach była wręcz rekordowa, a przecież odbywają się również inne imprezy organizowane przez rady osiedla, czy też organizacje pozarządowe. Wszędzie tam spotykam tłumy, a każde spotkanie jest okazją do rozmów i dyskusji o naszym Kaliszu. Dziękuję wam za nie. To najlepsze konsultacje i ogromna motywacja do dalszej pracy na rzecz miasta i wszystkich mieszkańców. Jestem przekonany, że takich spotkań nie zabraknie przez cały świąteczny czerwiec oraz zbliżające się wakacje. Wszystkim państwu życzę radosnego świętowania! Dziękuję bardzo.

Konferansjer podziękował prezydentowi za wystąpienie, kontynuując – szanowni państwo, uroczysta sesja Rady Miasta Kalisza nierozzerwalnie łączy się ze świętem naszego miasta. Jutro, 11 czerwca przypada 740. rocznica potwierdzenia nadania praw miejskich Kaliszowi. Jednocześnie dzisiejsze wydarzenie jest świetną okazją do tego, by docenić tych, którzy swoją ciężką pracą i charyzmą rozwijają Kalisz. Szanowni państwo, nadszedł czas na prezentację tegorocznych laureatów wyróżnień miasta Kalisza.

Tytuł Honorowe Obywatelstwo Miasta Kalisza otrzymują:

- śp. Jerzy Aleksander Splitt, archeolog, historyk, mediewista, regionalista, badacz, popularyzator miasta i regionu, samorządowiec,

- pani Marta Walczykiewicz, kajakarka, zawodniczka Kaliskiego Towarzystwa Wioślarskiego, wielokrotna medalistka mistrzostw świata i Europy, wicemistrzyni olimpijska z 2016 r., dwudziestosześcioletnia mistrzyni Polski.

Odznaki Honorowe Miasta Kalisza otrzymują:

- pan Adam Kędzierski, archeolog, wybitny numizmatyk, kierownik Kaliskiego Stanowiska Archeologicznego Instytutu Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk,

- pani Jolanta Mancewicz, rzeczoznawca majątkowy, wieloletnia radna Miasta Kalisza, etatowy członek Zarządu Miasta w latach 1998-2002,

- mjr. w st. spocz. Kazimierz Wiktorowicz ps. „Dąbrowa”, członek Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, działacz Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”,

- prof. zw. filozofii dr hab. Szymon Wróbel, psycholog, członek Rady Artystyczno-Programowej Galerii Sztuki im. Jana Tarasina w Kaliszu,

- pani Maria Znojewska, uczestniczka Powstania Warszawskiego.

Nagrodę Miasta Kalisza otrzymuje pan Bogdan Białoszyński, prezes zarządu Terenowego Związku Brydża Sportowego w Kaliszu oraz Klubu Sportowego „Prosna”.

Przyznawany przez Prezydenta Miasta Medal „Honorowy Przyjaciel Kalisza” otrzymują:

- pani Czesława Krymarys, społeczniczka działająca na rzecz osiedla i całego miasta, od 2011 r. przewodnicząca Rady Osiedla Rajsków,*
- pan Jerzy Rybicki, jeden z najwybitniejszych polskich pięściarzy,*
- pan Włodzimierz Staszak, do 2019 r. Komendant Obwodu Wielkopolskiego Związku Strzeleckiego Strzelec, od 1998 r. aktywny działacz Polskiego Czerwonego Krzyża,*
- pan August Tomaszek, mecenas i miłośnik sztuki, działacz społeczny na rzecz rodzinnego miasta Kalisza,*
- pan Andrzej Tylczyński, popularyzator kultury, szef artystyczny Międzynarodowego Festiwalu Artystycznych Działań Ulicznych „La Strada”,*
- pan Roman Żarnecki, inicjator i prezes Fundacji Chrześcijański Ośrodek Pomocy Społecznej CHOPS w Kaliszu.*

Drodzy odznaczeni, zapraszam państwa na honorowe miejsca. Zapraszam również pana prezydenta oraz pana przewodniczącego.

Szanowni państwo! Z ogromną przyjemnością przedstawimy wam sylwetki osób, którym Rada Miasta Kalisza oraz Prezydent Miasta Kalisza postanowili przyznać miejskie odznaczenia.

Śp. Jerzy Aleksander Splitt

Był osobą szczególnie zainteresowaną przeszłością Kalisza i regionu południowej Wielkopolski. Owocem jego badań i studiów jest kilkanaście książek oraz setki artykułów naukowych i popularnonaukowych. W 1982 r. rozpoczął pracę w Muzeum Okręgowym Ziemi Kaliskiej, przez 18 lat był dyrektorem tejże instytucji. W latach pracy w kaliskim muzeum współtworzył m.in. skansen archeologiczny grodu Piastów na kaliskim Zawodziu oraz dwa filmy zatytułowane „Wyprawa po bursztyn”. Prowadził także liczne archeologiczne prace wykopaliskowe, interesował się z zagadnieniami związanymi z kulturą łużycką. Interesowała go również działalność społeczna, był radnym Miasta Kalisza I kadencji oraz członkiem Zarządu Miasta. Ponadto zaangażowany był w pracę Towarzystwa Miłośników Kalisza, Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, Polskiego Towarzystwa Historycznego Oddziału w Kaliszu oraz Polskiego Stowarzyszenia Archeologów Polskich Oddziału w Poznaniu. A we wrześniu 2021 r. władze miasta wyróżniły Jerzego Aleksandra Splitta Odznaką Honorową Miasta Kalisza, dziś przyszedł czas na pośmiertne uhonorowanie najwyższym kaliskim wyróżnieniem – Honorowym Obywatelstwem Miasta Kalisza.

Wyróżnienie odebrała siostra laureata, pani Urszula Splitt.

Pani Marta Walczykiewicz

Karierę zaczynała w 1996 r. w wieku 9 lat w Uczniowskim Klubie Sportowym „Jedynka”. 2 lata później zmieniła barwy klubowe i została zawodniczką KTW Kalisz. Od 2006 r. reprezentowała Klub Sportowy Poznania, jednak w 2010 r. postanowiła powrócić do rodzinnego miasta. Tu znalazła znakomite warunki do rozwoju. Kolejne lata jej sportowej kariery były nieprzerwanym pasmem sukcesów. Pani Marta jest najbardziej utytułowanym sportowcem miasta Kalisza w całej jego historii. Podkreślenia wymaga fakt, że ta niewątpliwie niewyobrażalna kariera sportowa

uwieńczyła wieloma sukcesami nie wymagała wyjazdu z rodzinnego miasta. Marta Walczykiewicz odnosiła wielkie sukcesy nie tylko jako wychowanka Kalisza, ale jako mieszkanka grodu nad Prosną, trenująca na swojej ukochanej rzece, bo chyba państwo przyznają mi rację, że niewiele jest osób, które nie widziało pani Marty trenującej, pływającej na rzece Prośnie, można było ją bardzo często, codziennie niemal zobaczyć na naszej... I w charakterystycznym kajaku, dodam. Dokładnie, w charakterystycznym różowym kajaku do dzisiaj można panią Martę zobaczyć. Udowodniła nam tym samym wszystkim, że nie porzucając Kalisza, mieszkając tu, tutaj trenując można osiągnąć światowe sukcesy sportowe. Została odznaczona Złotym Krzyżem Za Zasługi dla Rzeczypospolitej, Prezydent Miasta Kalisza uhonorował ją również medalem Honorowy Przyjaciel Kalisza, jednak Marta Walczykiewicz, ikona naszego miasta i niedościgniony wzór dla nas wszystkich, jak nikt inny zasługuje na tytuł Honorowego Obywatelstwa Miasta Kalisza.

Wyróżnienie odebrała siostra laureatki, pani Daria Walczykiewicz.

Marta Walczykiewicz nie mogła uczestniczyć w uroczystości, ale skierowała do zebranych kilka słów – witam wszystkich bardzo serdecznie, chciałabym z tego miejsca bardzo, ależ to bardzo podziękować za przyznanie mi tego wyjątkowego odznaczenia. No, nie codziennie można zostać Honorowym Obywatelem Miasta Kalisza. Jest to dla mnie o tyle cenniejsze wyróżnienie, ponieważ to jest moje miasto, to jest mój dom, to jest takie moje małe miejsce na ziemi i ja zawsze powtarzałam i będę powtarzać, że jestem z Kalisza, że jestem kaliszanką, tego miasta się nie wstydzę, dlatego jest to dla mnie bardzo wyjątkowy moment. Bardzo ubolewam, że nie mogę być dzisiaj z wami, ale mam nadzieję, że moja siostra obecna na sali godnie mnie zastąpi. Aktualnie przebywam na zgrupowaniu kadry narodowej we Włoszech, gdzie szykujemy się do mistrzostw świata, do mistrzostw Europy, także trzymajcie za mnie kciuki w tym sezonie i ja jeszcze raz z tego miejsca bardzo serdecznie dziękuję wszystkim za to wyjątkowe wyróżnienie.

Pan Adam Kędzierski

Wybitny numizmatyk, poważany w środowisku naukowym specjalista w zakresie numizmatyki polskiej końca XI i XII w. W swojej karierze zajmuje się pracami terenowymi i gabinetowymi dotyczącymi przede wszystkim okresu wczesnego średniowiecza. Od 2008 r. kieruje pracami wykopaliskowymi na terenie starego miasta w Kaliszu, skupiając swą uwagę na opracowaniu bogatego wczesnośredniowiecznego materiału numizmatycznego. Wyniki pracy naukowej Adama Kędzierskiego zostały zaprezentowane w kilkudziesięciu artykułach, jak również w wydawnictwie pod jego naukową redakcją „Wokół początków Kalisza. 60 lat stacji archeologicznej Instytutu Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk w Kaliszu”, w którym zostały zaprezentowane najważniejsze powojenne odkrycia archeologiczne związane z wczesnośredniowiecznym Kaliszem. A w latach 2018-2019 Adam Kędzierski uczestniczył w pracach archeologicznych prowadzonych w trakcie remontów kaliskich kościołów. Pasja Adama Kędzierskiego i poświęcenie historii Kalisza i jego okolic w pełni zasługuje zatem na wyróżnienie jego osoby Odznaką Honorową Miasta Kalisza.

Pani Jolanta Mancewicz

Po ukończeniu studiów podjęła pracę w Państwowym Ośrodku Maszynowym w Kaliszu, następnie przez wiele lat pracowała w Urzędzie Miejskim w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa. Jednocześnie prowadziła działalność w zakresie wyceny nieruchomości, zawsze dokładnie i starannie przygotowując i angażując się w prowadzone działania. Ogromna energia pani Jolanty i otwartość na ludzi i ich potrzeby sprawiły, że całym sercem zaangażowała się w pracę społeczną. Jest inicjatorką i współzałożycielką Stowarzyszenia „Wszystko dla Kalisza im. prof. Jerzego Rubińskiego”, w którym od początku pełniła funkcję prezesa. To przede wszystkim dzięki jej zaangażowaniu stowarzyszenie działa nieprzerwanie od 1998 r. i posiada znaczący udział w kreowaniu społecznego krajobrazu Kalisza, a dzięki zaufaniu i poparciu kaliszian zasiadała w Radzie Miasta przez 20 lat. Jej pomysłem i inicjatywą były zorganizowane w Kaliszu pierwsze „Białe Soboty”, akcja „Zielony Kalisz”, a także coroczna kwesta w dniu Wszystkich Świętych na ratowanie zabytkowych nekropoli kaliszian. Jolanta Mancewicz jest lokalną patriotką, która swoją postawą niezmiennie potwierdza, że największą wartością są ludzie, dlatego Odznaka Honorowa Miasta Kalisza będzie podziękowaniem za jej wieloletnie oddanie mieszkańcom Kalisza.

Wyróżnienie odebrała córka laureatki, pani Marta Mancewicz-Kolanek.

Mjr w st. spocz. Kazimierz Wiktorowicz ps. „Dąbrowa”

Działalność konspiracyjną rozpoczął pracując w młynie. Ostrzegał znajomych przed rewizjami i planowanymi odwiedzinami niemieckich żołnierzy. Uprzedzał też oddziały partyzanckie „Burzy” i „Groma”, operujące w tym rejonie, przed pacyfikacją ze strony niemieckich żołnierzy. 10 września 1942 r. wstąpił do patrolu dywersyjnego, którego zadaniami były m.in. dywersja, sabotaż, ściganie konfidentów, poskramianie ludności niemieckiej, niszczenie łączności. Pan Kazimierz brał udział w wielu akcjach dywersyjnych i sabotażowych, pomagał także ludności cywilnej i wspierał kolegów z patrolu dywersyjnego. W 1946 r. brał udział w akcji zorganizowanej przez AK podczas referendum przeciwko ówczesnemu rządowi. W 1949 r. został powołany do służby wojskowej i skierowany na podchorążówkę artylerii, którą ukończył w latach 1949-1950 i otrzymał stopień chorążego. Rozkazem Ministerstwa Obrony Narodowej został zatrzymany w wojsku jako żołnierz zawodowy. Z wojska odszedł na własną prośbę w 1957 r. w stopniu porucznika. Jako kombatant był dwukrotnie awansowany na wyższy stopień oficerski kapitana i majora. Od 1990 r. jest członkiem zwyczajnym Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Oddział Kalisz. Za swoją działalność patriotyczną otrzymał liczne odznaczenia i medale, dziś nadszedł czas na wyróżnienie mjr. Kazimierza Wiktorowicza Odznaką Honorową Miasta Kalisza.

Prof. zw. filozofii dr hab. Szymon Wróbel

Ukończył psychologię, specjalizację - psychologia kliniczna w Instytucie Psychologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Przez 15 lat związany był z Wydziałem Pedagogiczno-Artystycznym w Kaliszu Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Obecnie pracuje w Wydziale Uniwersytetu Warszawskiego oraz w Instytucie Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk. Do jego głównych zainteresowań naukowych należą: teoria władzy, teoria literatury, współczesne

językoznawstwo i kognitywistyka oraz zastosowanie idei psychoanalitycznych w teoriach politycznych. Jest autorem wielu książek i artykułów zamieszczonych w różnych czasopismach naukowych. Odznaka Honorowa Miasta Kalisza niech będzie podziękowaniem kaliszczan za dotychczasowy dorobek naukowy, panie profesorze.

Pani Maria Znojewska

Była nastolatką, kiedy rozpoczęła się II wojna światowa. Jak wspomina, było to wydarzenie, które dramatycznie zmieniło jej życie, zmusiło ją do szybkiego wejścia w dorosłość. Jako uczestniczka powstania warszawskiego, łączniczka o pseudonimie „Alina”, walczyła o niepodległość kraju. Przed wojną w 1937 r. wstąpiła do przysposobienia wojskowego kobiet, jej instruktorką była kuzynka Irena Majewska-Bojnarowska, szkolenia odbywały się na terenie Gimnazjum Tomasza Zana w Pruszkowie oraz na obozach letnich nad morzem. W konspiracji działała od lipca 1942 r. w VII obwodzie „Obroza” Warszawskiego Okręgu Armii Krajowej, 6. rejonu Helenów. Maria Znojewska utrzymywała łączność z Warszawą i obozem przejściowym dla ludności cywilnej, wyprawiała się z Pruszkowa na Wolę i Ochotę. Ponad 20 lat temu przeprowadziła się do Kalisza. Dziś przyznaje, że bardzo polubiła nasze miasto. Za swoje zasługi otrzymała wiele wyróżnień. Cechuje ją szczególny patriotyzm, jest dla nas wzorem walki o godność i człowieczeństwo, a w obliczu tragedii na Ukrainie nikogo nie trzeba przekonywać, jak ważne to wartości. Odznaka Honorowa Miasta Kalisza będzie szczególnym wyrazem szacunku i wdzięczności za naszą wolność. Niestety pani Maria nie mogła być dzisiaj z nami, ale wyróżnienie zostało już uroczystie wręczone przez władze miasta, zatem jeszcze raz serdecznie gratulujemy.

Pan Bogdan Białoszyński

W 1977 r. zamieszkał w Kaliszu, podejmując swoją pierwszą pracę w Urzędzie Wojewódzkim. W kolejnych latach zatrudniony był w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym oraz w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego. Obecnie prowadzi własną działalność w branży hotelarskiej. A sport od dzieciństwa był mu bliski. W młodszych klasach szkoły podstawowej interesował się w szczególności grą w szachy, a w późniejszych latach brydżem. Do dziś jest czynnym zawodnikiem II i III ligi w brydżu sportowym. Uczestniczy w wielu imprezach sportowych. Bogdan Białoszyński od zawsze interesował się również działalnością społeczną, dlatego też został członkiem Zarządu Klubu Sportowego „Prosna”. W 2004 r. objął funkcję prezesa zarządu i poza krótką przerwą pełni ją do dnia dzisiejszego. Podobnie jak pozostali członkowie Zarządu, prowadzi swą działalność społecznie, poświęcając dla dobra klubu prywatny czas, a z racji swojej wielosekcyjności jest on dość trudny w zarządzaniu, dlatego rolą pana Bogdana jest wytyczanie kierunków działania i taka koordynacja pracy poszczególnych sekcji klubu, która pozwoli na utrzymanie jedności i zgodności. Całokształt działalności, jak i osiągnięcia Klubu Sportowego „Prosna” ukazują ogrom codziennej pracy społecznej Bogdana Białoszyńskiego. Niech zatem Nagroda Miasta Kalisza będzie wyrazem uznania dla pana Bogdana oraz całego klubu za wkład w sportowy rozwój miasta, w szczególności jego najmłodszych mieszkańców.

Drodzy goście! Prezydent Miasta przyznał Medale Honorowy Przyjaciel Kalisza. Oto sylwetki wyróżnionych:

Pani Czesława Krymarys

Jako przewodnicząca Rady Osiedla Rajsków dała się poznać jako organizatorka imprez kulturalnych, wydarzeń integracyjnych i festynów, ale także jako osoba niezwykle dbająca o dobrostan, szeroko pojętą infrastrukturę i komfort życia w tej okolicy miasta. Jej kompetencje organizatorskie są szczególnie przydatne w pracy na rzecz rajskowskiej społeczności, której jest w pełni oddana. Była inicjatorką powstania „Rajskiej polany”, na której od 2012 r. organizowane są wydarzenia integrujące mieszkańców. Czesława Krymarys potrafi skutecznie pozyskiwać środki potrzebne do realizacji działań na rzecz osiedla. Wykorzystuje możliwości kaliskiego Budżetu Obywatelskiego, a w razie konieczności angażuje się w pozyskiwanie środków z innych źródeł. Dzięki jej inicjatywie w ramach miejskiego Programu budowy dróg osiedlowych wyremontowano most na rzece Swędrni oraz przebudowano ulicę Rajskowską. Ponadto zainstalowano również oświetlenie wzdłuż ścieżki pieszorowerowej biegnącej Wałem Matejki od Trasy Bursztynowej do mostu kolejowego. I w ten sposób pani Czesława Krymarys dopisała swoją historię do długiej historii naszego miasta. Nadszedł zatem czas, by medal Honorowy Przyjaciel Kalisza był podziękowaniem za jej pracę.

Pan Jerzy Rybicki

Jego sukcesy złotymi zgłoskami zapisały się na kartach historii sportu. W rywalizacji krajowej sześciokrotnie sięgał po szarfę mistrza Polski. Ponadto dwukrotnie był wicemistrzem naszego kraju. Na mistrzowskim ringu międzynarodowym zdobył dwukrotnie brązowy medal championatu Europy, a także brązowy medal mistrzostw świata. Przede wszystkim jednak Jerzy Rybicki wywalczył w 1976 r. tytuł mistrza olimpijskiego oraz brązowy medal olimpijski w 1980 r. Przez całą swoją karierę Jerzy Rybicki wyznawał konieczność przestrzegania zasad fair-play zarówno w sporcie, jak i w życiu codziennym. Jako szkoleniowiec kadry narodowej i olimpijskiej Jerzy Rybicki ma swój niepodważalny udział w osiągnięciach polskich pięściarzy, do których należą medale mistrzostw Europy i świata, czy brązowy medal olimpijski. W dotychczasowej historii kaliskiego pięściarstwa Jerzy Rybicki zapisał się nie tylko fantastycznymi pojedynkami z zawodnikami z najstarszego polskiego grodu. Wielokrotnie bowiem bywał jako gość honorowy na najważniejszych imprezach bokserskich, które rozgrywane są w Kaliszu. Ja powiem od siebie, że nie przypominam sobie Turnieju Bokserskiego Tadeusza Grzelaka, żeby pana Jerzego nie było i nie opowiadał kolejnych anegdot z tego swojego sportowego życia. Swoją życiową podstawą i podejmowanymi działaniami jako zawodnik i szkoleniowiec wciąż udowadnia, że wyznawanie i realizowanie prospołecznych wartości jest nie tylko możliwe w praktyce, ale także pozwala na sięganie po wyniki stanowiące marzenie milionów sportowców z całego świata.

Pan Włodzimierz Staszak

Organizator wyjazdów na uroczystości państwowe. Od kilku lat w dniu Narodowego Święta Żołnierzy Wyklętych współorganizuje uroczystości na Powązkach w ramach

działalności Klubu Czerwone Berety. Ponadto organizuje akcję „Kalisz swoim bohaterem”, która od 4 lat pomaga w przygotowaniu paczek świątecznych dla kaliskich weteranów. Wielokrotnie uczestniczył także w akcjach pomocy i wsparcia weteranów powstania warszawskiego. Współpracuje z Fundacją Walkiria zajmującą się zabezpieczaniem budowli militarnych z okresu II wojny światowej. W ramach tej współpracy wielokrotnie brał udział w odkopywaniu polskich schronów bojowych przedmościa Kalisz. To także współinicjator i współzałożyciel Stowarzyszenia Rezerwistów Marynarki Wojennej. Corocznie przed 1 listopada organizuje sprzątanie mogił żołnierskich na cmentarzu wojskowym w Kaliszu. Jako Honorowy Dawca Krwi oddał 50 l krwi pełnej. Organizował i koordynował wiele otwartych akcji poboru krwi. Współorganizował również imprezy integracyjne dla krwiodawców. Przed wszystkim jednak od lutego bieżącego roku bierze czynny udział w organizowaniu pomocy dla Ukrainy. Włodzimierz Staszak jest wzorem aktywisty, który w pełni zasługuje na wyróżnienie medalem Honorowy Przyjaciel Kalisza.

Pan August Tomaszek

Jako właściciel Przedsiębiorstwa Produkcji Chłodniczej Augusto w latach funkcjonowania spółki czynnie uczestniczył w inicjatywach władz miasta Kalisza, dofinansowując imprezy oraz wydarzenia dla dzieci i młodzieży. Prowadzona przez niego firma Augusto uczestniczyła w życiu miasta przede wszystkim na płaszczyźnie sportowej. Doskonale znana drużyna kaliskich siatkarek Augusto znana była i w kraju i za granicą. Zespół z Kalisza triumfował niejednokrotnie w rozgrywkach ogólnopolskich, zdobywając Mistrzostwa Polski oraz Puchary Polski, a także na arenie międzynarodowej, reprezentując miasto Kalisz w najbardziej prestiżowych rozgrywkach europejskich. A pan August był również członkiem Polskiego Stowarzyszenia Przyjaciół Centrum Peresa dla Pokoju, członkiem i współzałożycielem Stowarzyszenia im. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Poznaniu, członkiem Rady Konsultacyjnej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej i Akademii Kaliskiej. Za swoje działania wielokrotnie był doceniany przez władze miasta Kalisza, zostając kaliszanielem roku. To także laureat Nagrody Pro Polonia, Nagrody Biznesu, czy Nagrody Miasta Kalisza. Ponadto odznaczony został Złotą Odznaką Polskiego Związku Piłki Siatkowej za zasługi i sukcesy w polskiej piłce siatkowej. Dziś w pełni zasługuje na wyróżnienie medalem Honorowy Przyjaciel Kalisza.

Pan Andrzej Tylczyński

Absolwent Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego, a całe swoje zawodowe życie związany był z Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu. Od 1994 r. był szefem artystycznym Międzynarodowego Festiwalu Artystycznych Działań Ulicznych „La Strada”, dziś jest gościem honorowym festiwalu. Od 1998 r. jako scenarzysta i reżyser realizuje plenerowe widowiska pod tytułem Misterium Męki Pańskiej w Kaliszu i okolicznych miejscowościach. Kilkakrotnie tworzył scenariusze plenerowego widowiska Noc Świętojańska w Gołuchowie. W 2008 r. wziął udział w międzynarodowym projekcie „Statek Komediantów”. Jest także współautorem cyklu imprez pod nazwą „Kalendarium Polskie” oraz międzynarodowego projektu wyszechradzkiego „Brama do La Strady”. Publikował też artykuły w lokalnej prasie kaliskiej, a cykl jego wierszy pod tytułem „Listy z Kalisza” został opublikowany

w zbiorze „Kalisz w bursztynie poezji”. Andrzej Tylczyński jest osobą, która poprzez swoją pracę, zaangażowanie i twórczość przyczyniła się do upowszechniania kultury, animowania różnych środowisk z nią związanych oraz popularyzowania i ochrony dziedzictwa kulturowego. W 2019 r. przeszedł na emeryturę, mimo tego czynnie organizuje ważne regionalne wydarzenia kulturalne, zasługując na wyróżnienie medalem Honorowy Przyjaciel Kalisza. Szanowni państwo, a ja muszę dodać, że ukochane artystyczne dziecko pana Andrzeja, Festiwal „La Strada”, właśnie dzisiaj rozpoczyna się jego 29. edycja i potrwa przez cały weekend. Tak jest, zapraszamy na „La Stradę”, no i mamy nadzieję, że będzie można tam spotkać pana Andrzeja.

Pan Roman Żarnecki

Sam siebie nazywa nie prezesem fundacji, ale wolontariuszem nr 1. Nr 1, bo jest pierwszy do pracy, do każdego wyzwania, do niesienia pomocy. Wokół siebie skupia kilkudziesięciu wolontariuszy, którzy regularnie od kilku lat służą mieszkańcom Kalisza. Wielu z obecnych wolontariuszy to osoby, które jeszcze niedawno były podopiecznymi fundacji i korzystały z pomocy. Właśnie to jest główną zasadą działalności Romana Żarneckiego, pokazywać ludziom, że bez względu na sytuację, w której się znajdują, mają coś co mogą ofiarować innym. A jeszcze przed założeniem fundacji zbierał dary i rozdawał potrzebującym, natomiast w ramach jej działania bardzo rozwinął zakres pomocy materialnej. W okresie pandemii dzięki inicjatywom Romana Żarneckiego, wolontariusze fundacji aktywnie pomagali osobom indywidualnym, a także instytucjom miejskim. W pierwszym roku pandemii prezes organizował dożywianie seniorów, osób chorych czy samotnych. W ostatnim czasie Roman Żarnecki zajął się również pomocą uchodźcom z Ukrainy. Wielu z nich znalazło i znajduje w prowadzonej przez niego fundacji pomoc nie tylko materialną, ale również tą emocjonalną. Roman Żarnecki jest osobą, która zasługuje na zauważenie i docenienie, która inspiruje kaliszczan do pomagania i zmienia nasze miasto na lepsze. W pełni zasługuje na uhonorowanie medalem Honorowy Przyjaciel Kalisza. Wielkie brawa, pan Roman Żarnecki. Uważam, że jest takim już coraz rzadszym gatunkiem człowieka, który potrafi i widzi w ludziach przede wszystkim to co dobre i potrafi to wydobywać, dziękujemy.

Po każdej laudacji nastąpiło wręczenie godności oraz kwiatów przez Przewodniczącego Rady Miasta Kalisza, Prezydenta Miasta Kalisza, a także Naczelnik Kancelarii Rady Miasta oraz wybrzmiała fanfara grana przez muzyków Filharmonii Kaliskiej.

W imieniu wyróżnionych głos zabrał prof. zw. filozofii dr hab. Szymon Wróbel – szanowni państwo, tak jestem oszołomiony splendorem, świetnością tej uroczystości, że z trudem udaje mi się zebrać myśli, a chciałbym jedynie w imieniu wszystkich wyróżnionych, niezależnie od tego, czy zostaliśmy wyróżnieni Honorową Odznaką Miasta Kalisz, czy Honorowym Obywatelstwem tego miasta, czy odznaką, medalem bycia przyjacielem tego miasta, chciałbym po prostu podziękować za to wyróżnienie, za to docenienie, za to zauważenie nas po prostu jako obywateli, którzy starają się ze wszystkich swoich sił przyczynić się do świetności tego miasta, ale też do świetności tego kraju. Ja w zasadzie chciałem powiedzieć jedną rzecz tak od siebie, mianowicie

chciałem powiedzieć, że świetnie się stało i bardzo to doceniam, że Rada Miasta uhonorowała tak różnych ludzi, reprezentujących tak różne dziedziny, tak różne pasje od sportu przez aktywność społeczną, polityczną, przez działalność w zakresie przedsiębiorczej gospodarki, aż po dziedzinę nauki, aż po pasję naukową. To naprawdę bardzo dobra okoliczność pokazująca, że cóż, miasto jest silne różnorodnością i siłą obywateli, którzy w bardzo różny sposób przyczyniają się do wielkości tego miasta. Miasto jest szczęśliwe szczęściem ich obywateli, nie ma innego szczęścia, bardzo dziękuję.

O zabranie głosu poprosił również pan Roman Żarnecki – panie prezydencie, panie przewodniczący, szanowne panie i panowie radni, szanowni goście, bardzo dziękuję, że mogę tutaj być, jestem zaskoczony. Zastanawiałem się, co pani prowadząca powie na mój temat, bo w tak pięknym gronie przebywać i zasiadać tutaj, zastanawiałem się, z jakiej przyczyny ja tutaj jestem, ponieważ większość rzeczy, które zostały wymienione, jakie fundacja, którą reprezentuję, osiąga, zawdzięczamy dzięki ludziom, którzy się angażują, to właściwie oni zasługują na to wyróżnienie. Ja jestem skromnym inicjatorem i może pomysłodawcą kilku wydarzeń, ale uznałem, że jeśli już tu jestem, czuję się wyróżniony, za co bardzo jeszcze raz dziękuję, to chociaż coś powiem, dlatego tu jestem. Otóż, żeby oddać w pełni uczucia, jakie mi towarzyszą w tej chwili oraz tą podniosłą chwilę, chciałem przytoczyć, przepraszam, takie krótkie wydarzenie, które miało miejsce, które w pełni oddaje to, w jaki sposób się teraz czuję. Otóż w naszym mieście spotkałem pewną kobietę, która przyjechała do Polski, do Europy z Australii dalekiej i oprowadzałem ją po naszym mieście, pokazywałem jak piękne miasto jest, podkreślałem, że jest to najstarsze miasto w Polsce, z czego się wszyscy szczycimy. Jednak, ku mojemu zaskoczeniu, ta pani z tak dalekiego odległego miejsca, powiedziała mi, że jedną z przyczyn, jaką jest w Europie i w naszym kraju jest śnieg, który niebawem spadnie. To był listopad. No i tak, trochę słabo się z tym poczułem. Ona podkreślała, czytała, co o tym śniegu, jakby cieszyła się, że będzie mogła go zobaczyć, mówiła mi o tym, że każdy płatek jest odrębny, inny i to jest wyjątkowe zjawisko. A my, Polacy wszyscy, którzy żyjemy na tej szerokości geograficznej jakby przywykliśmy do tego, że to jest taka naturalna rzecz. Dlaczego dzisiaj o tym mówię? Bo myślę, że tak jak mój przedmówca mówił, że takie szerokie spektrum, różnimy się, jesteśmy różni i ta różnorodność jest piękna, ale czasami trudno dostrzec w tym właśnie takie piękno, tak jak te płatki śniegu, które są właśnie, różnią się, każdy jest inny, a jednak piękny i wspólnie to tworzy coś nieprawdopodobnego. Wszyscy państwo, którzy dzisiaj są tutaj nagrodzeni, robią to z pasją, z zaangażowaniem, z miłością do tego wszystkiego co, kim jesteśmy, co robimy, również ja, w tym względzie nie czuję się jakoś szczególnie, bo wydaje mi się, że jesteśmy zwykłymi ludźmi, którzy realizują się w tej pasji, realizują się w tym co lubimy robić, w czym się wykształciliśmy. I to jest piękne, że Rada Miasta, pan prezydent, pan przewodniczący, szanowni państwo przychodźcie i tak uroczycie podkreślamy to, tak uroczycie się do tego odnosimy. Odczuwam atmosferę szacunku, przyjęcia i takiego wyróżnienia i chciałbym delikatnie nie zgodzić się z panem przewodniczącym, który powiedział, że no żyjemy w trudnych czasach i taka trochę pesymistyczna perspektywa, co dalej, jak, nikt z nas nie zna odpowiedzi na pytanie, jak będzie wyglądała nasza przyszłość z wiadomych powodów, ale kiedy budujemy wspólnotę i w tej wspólnocie towarzyszy

nam atmosfera szacunku, uznania to ja jestem optymistą, kiedy jestem, biorę udział w takiej uroczystości to wiem, że jako społeczność przetrwamy i sprostamy każdemu wyzwaniu, dlatego ja chcę serdecznie podziękować organizatorom, chcę podziękować Radzie Miasta, panu przewodniczącemu, panu prezydentowi za to, że właśnie w trudnych czasach, w czasach kiedy są wyzwania, kiedy są trudne zadania, jesteśmy w stanie zatrzymać się i uhonorować tych, którzy tak ciężko pracują, gdzie ja tam zatrzymuję się na tym końcu. I na koniec chciałem zacytować, mam taki piękny cytat: „Spadł deszcz, wezbrały potoki, zerwały się wichry i uderzyły w ten dom. On jednak nie runął, bo na skale został utwierdzony.”

To jest cytat z Ewangelii Mateusza, VII rozdziału 25. wersetu. To jest nasza gwarancja tego, że ten dom się ostatecznie, ponieważ mamy takie chwile jak dzisiaj. Bardzo serdecznie dziękuję, wszystkiego dobrego.

Konferansjerzy – Kalisz jest taki, jaki tworzą go mieszkańcy, a tu piękna różnorodna reprezentacja społeczników, sportowców, działaczy, dziękujemy jeszcze raz. Szanowni państwo, poznaliśmy już wszystkich wyróżnionych, ale to wcale nie oznacza końca naszej uroczystej sesji Rady Miasta Kalisza. Tak jest, bo przed nami jeszcze jeden wspaniały akcent. W tym roku obchodzimy szczególny jubileusz 25-lecia współpracy z miastem partnerskim Martin. Zapraszam na scenę panią Tatianę Červeňovą, wiceburmistrz Martina, aby podziękować za te wspaniałe lata, a jednocześnie zapewnić o dalszym umacnianiu i rozwoju więzi, a także wzajemnego szacunku opartego na wymianie coraz bogatszych doświadczeń, zapraszam. I zapraszamy również na scenę Prezydenta Miasta Kalisza oraz Przewodniczącego Rady Miasta Kalisza. To już 25 lat, a właściwie w tym trudnym czasie związanym z sytuacją na Ukrainie przekonaliśmy się, że to partnerstwo nie polega tylko na odwiedzinach, na wymianach doświadczeń, ale również na pomocy i takiej też byliśmy świadkami w tym roku.

Prezydent Miasta Kalisza i Przewodniczący Rady Miasta Kalisza wręczyli delegacji bukiet kwiatów i okolicznościowy upominek.

Tatiana Červeňova, wiceburmistrz Martina (tłumaczenie) – uroczysta sesja Rady Miasta Kalisza jest znakomitym momentem, by podziękować za te 25 lat partnerstwa z miastem, miasta Kalisza z miastem Martin... Szanowni państwo, bardzo chcemy podziękować jeszcze raz za współpracę, za 25-letnią współpracę z miastem Kalisz i to jest też wskazówka od pana Prezydenta Miasta Martina... Bardzo w skrócie powiem, że dzisiaj widzieliśmy bardzo ładne miasto Kalisz, bardzo podobało się tutaj delegacji z Martina nasze miasto Kalisz, bardzo jest zrewitalizowane, kilka części zrewitalizowanych i tutaj pani Tatiana życzy panu prezydentowi i wszystkim wam, mieszkańcom Kalisza, żeby jeszcze bardziej miasto rozrosło się, żeby było bardziej zrewitalizowane, odnowione i żeby plany i cele pana prezydenta, żeby się zrealizowały tak dokładnie, jak sobie on wyobraża i cieszymy się na kolejną współpracę. Jak tu przyjedziemy za rok to zobaczymy, co tu też się znów zmieniło i zrewitalizowało. Dziękujemy bardzo.

O możliwość zabrania głosu poprosili również goście:

W imieniu Marleny Małąg, minister Rodziny i Polityki Społecznej głos zabrał Michał Gratkowski, asystent – *na początku padło dzień dobry, ale może już teraz dobry wieczór. Gratuluję nade wszystko tak pięknej uroczystości. Tak jak pani wspomniała, pani minister Marlena Małąg niestety nie mogła przybyć na tę uroczystość, ale skierowała do państwa kilka słów. Szanowny panie prezydencie, szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, choć świętujemy dzisiaj 740. rocznicę odnowienia i uroczystego potwierdzenia nadania praw miejskich Kaliszowi, to warto pamiętać, że według tradycji znajdujemy się w najstarszym mieście w Polsce, a na pewno posiadającym najstarszą metrykę pisaną wśród miast polskich. Kalisz, łączący północ kontynentu z południem, zamożny zachód z orientalnym wschodem, przez dwa ostatnie tysiąclecia był miejscem obecności wielu ludów, narodów, religii i kultur. Miasto szczyli się nie tylko długą tradycją, ale także bogatą m.in. i dzięki wielokulturowości i tolerancji. Nie raz dawał bezpieczne schronienie i gościnę przybyszom z różnych zakątków Europy. Jestem przekonana, że ta tradycja zarówno zobowiązuje, jak i zachęca do kontynuowania postawy otwartości i gościnności. Rozwój gospodarczy, jakiego doświadcza Polska w ciągu ostatnich 6 lat, jest także udziałem Kalisza. Dość wspomnieć choćby nową i nowoczesną Komendę Policji w Kaliszu, największą inwestycję w ramach Rządowego Programu Modernizacji Służb Mundurowych, na którą przeznaczono ponad 57 mln zł, czy przebudowę Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Nr 2 przy ulicy Kordeckiego, na który z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych trafiło ponad 3 mln zł. Niedawno została rozstrzygnięta II edycja Rządowego Funduszu Polski Ład, programu inwestycji strategicznych. To bezzwrotne dofinansowania inwestycji bliskich mieszkańcom, które są realizowane przez gminy, powiaty, miasta i województwa w całej Polsce. To dowód na to, że Prawo i Sprawiedliwość dotrzymuje słowa i wypełnia swój program. Pomiędzy jednostki samorządu terytorialnego rozdysponowaliśmy 30 mld zł. Posłużą one do sfinansowania ponad 5 tys. inwestycji, z czego większość w małych ośrodkach. Powstaną tysiące kilometrów dróg, chodników i ścieżek rowerowych, nowe lub zmodernizowane placówki służby zdrowia, oświaty, oczyszczalni ścieków, remizy straży pożarnej, domy kultury. Wszystko to, co jest najbardziej potrzebne mieszkańcom. Do wielkopolskich samorządów trafią środki w wysokości ponad 2 mld zł w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład, programu inwestycji strategicznych. Wsparcie finansowe uzyskały 504 projekty, co jest drugą najwyższą liczbą w kraju. Tylko miasto Kalisz otrzymało dofinansowanie na kwotę 24 mln zł w ramach Funduszu Polski Ład. Rządowe środki pozwolą na realizację dwóch inwestycji: przebudowy targowiska przy ulicy 3-go Maja oraz połączenia ulicy Księżnej Jolanty z ulicą Budowlanych. Rządowe wsparcie otrzymał także zakład Orli Staw. Powiat i gminy Powiatu Kaliskiego otrzymają w sumie z tego programu ponad 162 mln zł. Bardzo ważne jest to, że Polski Ład wspomaga też rozwój lokalnej przedsiębiorczości. Firmy z regionu będą uczestniczyły w pracach nad wygranymi projektami, tworząc nowe miejsca pracy. Dodam, że 98% samorządów złożyło wnioski w ramach tej edycji programu i wszystkie z nich dostały dofinansowanie. Dobra współpraca rządu i samorządów przyczynia się do tego, że budujemy Polskę szczęśliwych rodzin. Wiem o tym doskonale, gdyż wiele programów rządowych prowadzonych przez Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej realizujemy właśnie*

razem z samorządami. Bez państwa zaangażowania nie powstawałyby domy i kluby senior plus, żłobki maluch plus, centra opiekuńczo-mieszkalne i wiele innych tak potrzebnych mieszkańcom inwestycji. Cieszę się, że Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej ma swój udział w kaliskich inwestycjach i projektach takich jak utworzenie Klubu Senior Plus, na który z rządowego programu przekazaliśmy ponad 56 tys. zł, czy dofinansowanie zajęć dla osób starszych organizowanych przez organizacje pozarządowe w ramach Programu Aktywni Plus na kwotę blisko 3 mln zł. Pamiętamy też o wsparciu osób z niepełnosprawnościami i ich opiekunów. Na utworzenie centrum opiekuńczo-mieszkalnego skierowaliśmy z Rządowego Funduszu Solidarnościowego blisko 1 mln zł. Program Asystent Osobisty Osoby Niepełnosprawnej w Kaliszu w tym roku otrzymał dofinansowanie w wysokości prawie 550 tys. zł, a Program Opieka Wytchnieniowa ponad 255 tys. zł. Jestem więc przekonana, że zarówno władze Kalisza, jak i jego mieszkańcy będą mieli co świętować podczas tego pięknego święta miasta. Wszystkim kaliszanom życzę nieustannej opieki patrona, św. Józefa Kaliskiego, który za pośrednictwem cudownego obrazu od XVII w. obdarza ich łaskami. Gorąco życzę, aby miasto, które nieraz tak bardzo było doświadczane w historii, mogło cieszyć się bezpiecznym i pokojowym rozwojem, by zajmując należne mu miejsce na mapie Wielkopolski, stawało się miejscem coraz bardziej przyjaznym i nowoczesnym. Władzom Kalisza życzę tworzenia śmiałych wizji i ich skutecznej realizacji ku pożytkowi przedstawicieli wszystkich pokoleń kaliszian dziś i w przyszłości. Życzę, by młodzi znajdowali tu swoje miejsce na ziemi i z nim wiązali własną przyszłość. Równocześnie na ręce pana prezydenta przekazuję serdeczne gratulacje dla osób wyróżnionych dziś za zasługi dla miasta, ale też kraju i świata. Z serdecznymi pozdrowieniami i wyrazami szacunku podpisała pani minister Marlena Małąg. Wszystkiego dobrego życzę państwu w imieniu pani minister.

Jan Dziedziczak, sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów – szanowni panowie parlamentarzyści, szanowny panie prezydencie, panie przewodniczący wraz z radnymi, szanowni odznaczeni, szanowni państwo, padło dziś wiele ważnych słów, wiele mądrych słów, m.in. mówił o tym i pan przewodniczący i pan prezydent i nasi laureaci, jesteśmy w momencie absolutnie historycznym. Historia dzieje się na naszych oczach. W ostatnich dwóch latach wydarzyło się, wydarzyły się jakby dwa, mieliśmy miejsce, obcowaliśmy z dwoma wydarzeniami, które są tak naprawdę czymś nowym i czymś, co bardzo zmieniło nasze życie, mianowicie nawet najstarsi z nas, najstarsi na tej sali nie pamiętają czegoś takiego jak pandemia, czegoś takiego jak lockdown, czegoś tak absorbującego, tak zmieniającego nasze codzienne życie, zmieniającego nasze życie społeczne, tak bardzo również zmieniającego rzeczywistość świata. Drugim tego typu wydarzeniem jest wspomniana dziś już wielokrotnie, trudno się dziwić, wojna. Wojna na Ukrainie, wojna tak blisko naszych granic. Wojny również, może poza wyjątkami, może poza odznaczonym dziś panem majorem, także już nikt z nas nie pamięta. To również jest nowe doświadczenie, to również jest doświadczenie, które nas dotyka. Te dwa wydarzenia miały miejsce w ciągu zaledwie dwóch lat i zmieniły naszą rzeczywistość. Te dobre czasy, które znaleźmy z lat 2017, 18, 19, 20 w pewnym sensie odeszły. Światowa pandemia koronawirusa i światowy kryzys z nią związany i teraz wojna sprawiły, że przed nami bardzo wiele wyzwań, że rzeczywistość, komfort życia, jakość życia, które znaleźmy sprzed 2020 r., prędko się

nie powtórzą. Ale nie takie rzeczy przetrwał Kalisz. Dziś patrzyłem na naszych laureatów. Muszę powiedzieć, że te odznaczenia, tytuły to jest naprawdę coś szczególnego. To są tytuły najstarszego miasta w Polsce, to są tytuły miasta, wspomniane dzisiaj 740 lat praw miejskich, ale tak naprawdę, no ponad, z ponad 1000-letnią historią, jak doskonale wiemy. I te osoby wpisywały się, wpisały się dziś, wpisywały się przez ostatnie lata w tą historię. To jest niesamowite, mieć przywilej wpisania się w historię tysiącletniego środowiska. I serdecznie gratuluję naszym laureatom. Muszę powiedzieć, tu się zgodzę też z panem profesorem, który zabierał głos w imieniu laureatów, że to jest, to były bardzo mądre decyzje państwa radnych, bo mieliśmy tu przedstawicieli bardzo różnych dziedzin, od sportu po naukę, po życie społeczne, życie społeczno-polityczne, naprawdę szereg bardzo, po weteranów II wojny światowej, szereg bardzo cennych życiorysów, cennych historii, historii przecież, które mają nie tylko, ta ceremonia ma nie tylko uhonorować tych, którzy tak wiele wnieśli w życie Kalisza, ale ma być, ja przynajmniej w to wierzę, ma być inspiracją dla następnych, prawda? Oglądający nas mieszkańcy Kalisza, oglądająca nas młodzież patrzy, przygląda się życiorysom odznaczonych, przygląda się ich życiu i później będzie pisać swój rozdział w tej tysiącletniej, ponad tysiącletniej historii Kalisza, więc serdecznie gratuluję samym odznaczonym, gratuluję radnym Miasta Kalisza tak mądrego wyboru. Muszę powiedzieć, że, co łączy tych wszystkich odznaczonych? Łączy przede wszystkim coś, czego nasza ojczyzna bardzo potrzebuje, to znaczy łączy postawa nieobojętności na to, co nas otacza, współodpowiedzialności za Kalisz. Te wszystkie osoby swoim życiem, swoimi decyzjami, wykorzystywaniem swoich talentów decydowały się na wzięcie odpowiedzialności za Kalisz, na poczucie, że to ja się wpisałem, jestem współodpowiedzialny za tą historię i chcę jakiś swój rozdział w nim, tej tysiącletniej historii zapisać. Serdecznie gratuluję naszym odznaczonym i życzę państwu wspaniałego wieczoru.

Tomasz Ławniczak, poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej – panie prezydencie, panie przewodniczący i wszyscy radni jako gospodarze tego miejsca i wszyscy szanowni goście, koledzy parlamentarzyści, samorządowcy i wszyscy szanowni państwo, szczególnie państwo z zagranicy, wśród wyróżnionych dzisiaj laureatów można powiedzieć, jedna osoba jest taka, którą już pożegnaliśmy. Dr Jerzy Aleksander Splitt mawiał i to była jego bardzo precyzyjna, to charakteryzował się taką precyzją, że Kalisz to miejscowość o najstarszej metryce w Polsce i zawsze mówił, że to nie najstarsze miasto w Polsce, tylko miejscowość o najstarszej metryce, to znaczy nigdy żadna miejscowość w wykazie relacji historycznych nie ma swoich antycznych korzeni, które zostały zapisane przez Klaudiusza Ptolemeusza w połowie II wieku po Chrystusie. Dziś w tym budynku do południa i w godzinach wczesnych popołudniowych, ja do południa uczestniczyłem, miała miejsce sesja naukowa, archeologiczna o bogactwie kultur pradziejowych w środkowym biegu Prosną, m.in. tu, gdzie wyrosło miasto Kalisz. I fenomen tego miejsca polega na tym, że wielokrotnie nawet w ramach kultur pradziejowych, nie tylko w okresie rzymskim, ale też w innych okresach pradziejowych z wczesnym średniowieczem włącznie, było to miejsce atrakcyjne do osiedlania się i miejsce, które wyróżniało się bardzo dużą gęstością zaludnienia wobec innych miejsc tworzących dzisiejszą Polskę. Ale potem Kalisz był też, odegrał znaczącą rolę w Polsce wczesnopiastowskiej, potem w okresie

rozbitcia dzielnicowego był jednym z dwóch wielkopolskich księstw, a potem w koronie Królestwa Polskiego był jednym z dwóch wielkopolskich województw. Miejsce, w którym pokojowo żyły ze sobą społeczność Polska, społeczność żydowska i inne społeczności, także zewnętrzne, w okresie zaborów było to miasto departamentalne, gubernialne, bądź wojewódzkie, w zależności od podziałów administracyjnych, ale Kalisz przeżył także swoje tragedie. Zostało tu niespełna, jak kroniki odnotowują, tysiąc mieszkańców, odnotowują ponad siedmiuset po wielkiej epidemii dżumy na początku XVIII w. w epoce Wielkiej Wojny Północnej. Kalisz przeżył swoją tragedię w 1914 r. podczas I wojny światowej, należy do czterech najbardziej zniszczonych miast Europy podczas I wojny światowej i mimo, że tak naprawdę w istocie front tutaj nie przebiegał, zniszczony w sierpniu i na początku września 1914 r., nie będę mówił o okolicznościach. I Kalisz wreszcie przeżył hekatombę likwidacji jednej trzeciej ludności swojego miasta, ludności żydowskiej, która w sierpniu 1939 r. stanowiła 1/3 z 81-tysięcznego wtedy miasta. A pomimo wszystko Kalisz ciągle żyje i jest liderem południowej Wielkopolski. Życzę władzom, aby interesowały się nie tylko Kaliszem, ale tak jak do tej pory, ja przynajmniej takie odnoszę wrażenie, współdziałaniem z innymi samorządami regionu południowej Wielkopolski, w ramach Aglomeracji Kalisko-Ostrowskiej, można rzeczywiście pozyskać i pozyskujecie państwo poprzez swoje pomysły integrujące tutaj funkcjonalnie te różnorodne samorzady, pieniądze zewnętrzne. I dzięki tej zaradności Kalisz, ale też społeczności mieszkające w innych sąsiednich samorządach, można powiedzieć, że mają załatwiony ten najważniejszy mankament, którym jest bezrobocie. Tak jak w Polsce statystycznie bezrobocie wynosi za ostatni miesiąc 5,1%, tak w Aglomeracji Kalisko-Ostrowskiej w poszczególnych powiatach mniej więcej oscyluje ono wokół 3%, minus minimalnie 3% plus. To świadczy o tym, że Kalisz i cały subregion kaliski może stać się jednym z liderów naprawdę dużego rozwoju i tak szczerze od serca powiem, może uczniowskim językiem, bo jestem oświatowcem, turbodoładowania, prawdziwego turbodoładowania, które będzie widoczne nie tylko z punktu widzenia Poznania, ale i Warszawy. Wszystkim wyróżnionym dzisiaj osobom serdecznie gratuluję, a władzom i państwu radnym, panu prezydentowi życzę sukcesów w rozwoju miasta. Wszystkiego najlepszego.

Janusz Pęcherz, senator Rzeczypospolitej Polskiej – wytrzymacie państwo jeszcze kilka minut? Jeżeli tak, to panie prezydencie, panie przewodniczący wraz z Radą Miasta Kalisza, panie i panowie parlamentarzyści, szanowni państwo, jest dla mnie zaszczytem i honorem podzielić się z państwem kilkoma myślami tej szczególnej okazji, jaką stwarza święto miasta. Miasta, z którym wszyscy jak tu siedzimy jesteśmy uczuciowo związani. Oczywiście każdy na swój sposób, ale jednak. Rok temu, a więc nie tak dawno, odszedł od nas prof. Henryk Samsonowicz, wybitny historyk, rektor Uniwersytetu Warszawskiego i minister Edukacji Narodowej, o którym możemy powiedzieć, że był serdecznym przyjacielem Kalisza. Prof. Samsonowicz powiedział kiedyś o naszym mieście takie słowa, które zapadły głęboko w nasze serca. Bez pamięci o Kaliszu nie ma pamięci o historii Polski, bo kiedyś Kalisz to był klucz do Królestwa Polskiego. Będziemy je zawsze powtarzali, bo zasługuje na to jako motto poświęcone miastu, naszemu miastu. A więc Kalisz jako miasto historyczne, tu były dzisiaj o tym dużo, dużo słów. Ciągle dopada nas historia, mamy uchwalony przez

Sejm rok Marii Konopnickiej, a przecież dla niej Kalisz był rodzinnym miastem. 25 lat temu przebywał w Kaliszu z pielgrzymką Jan Paweł II i tu wygłosił jedną z najważniejszych homilii w historii swojego pontyfikatu. Były to słowa o wartości życia i potrzebie jego ochrony. Można by tak długo wymieniać przykłady związków historycznych, a ja wymieniłem tylko te, które spłynęły z bieżących kart kalendarza. Chcę przez to powiedzieć, że historia nas określa, to ona kształtuje nasze myślenie, świadomość i charakter. Historii zawdzięczamy świadomość, kulturze – tożsamość. Im więcej stworzymy takich znaków tożsamości, tym lepiej, to jest nasz niezbywalny kapitał, który powstał przez to, że historia wpleciona została w terażniejszość, a terażniejszość wynika z historii, a przyszłość? Przyszłość budowana jest pragnieniami i wolą działania. Nasuwają się tu skojarzenia o nowoczesności Kalisza, jego dynamice, energii społecznej, o gospodarce opartej na wiedzy i wysoko zaawansowanych technologiach, o rozwiniętej infrastrukturze komunalnej, o mieście otwartym, europejskim ośrodku dialogu kultur, rozwiniętym ośrodku edukacyjnym na poziomie średnim i akademickim, dobrze wykorzystującym centralne położenie w kraju, o mieście, w którym zielen, woda i przestrzeń komponują się w harmonijną przestrzeń, a w którym po prostu daje się dobrze żyć. To nie są odległe, nierealne marzenia. Zresztą od marzeń zaczyna się każda droga w przyszłość. Nazwijmy to marzeniami, albo wizją, ale miejmy je, musimy je mieć. Życzę Kaliszowi, by spełniały się wszystkie jego marzenia, plany, programy, zamierzenia, by jak przed wiekami był kluczem do Rzeczypospolitej i żeby na wszystko starczało pieniędzy. Na koniec pragnę zwrócić się do tych, którzy dzisiaj nasze miasto, których dzisiaj nasze miasto postanowiło uhonorować swoimi godnościami. Szanowni i drodzy laureaci, jesteście solą tej ziemi, najcenniejszym jej kamieniem. Wyróżniając was swymi godnościami miasto wskazuje na te postawy, autorytety, wzorce osobowościowe, cechy i czyny, które chciałoby propagować, rozpowszechniać, na których chciałoby budować moralny fundament. Otrzymacie dziś wiele gratulacji, przyłączam się do nich z wielką radością. Dziękuję za cierpliwe wysłuchanie moich słów.

W imieniu Andżeliki Możdżanowskiej, posłanki do Parlamentu Europejskiego głos zabrała Anna Lis, asystentka – szanowny panie prezydencie, panie przewodniczący, radni, panie ministrze, panie pośle, wszyscy państwo zaproszeni według tytułu i pełnionych funkcji, drodzy kaliszanie, kaliszanki, Andżelika Możdżanowska, poseł do Parlamentu Europejskiego bardzo dziękuje za zaproszenie. Ze względu na pełnione obowiązki w Parlamencie Europejskim nie może tu dziś z państwem świętować. Proszę przyjąć bukiet gratulacji za waszą działalność, za waszą mądrość, podejmowanie decyzji, skuteczność w działaniu, za to, że dzięki wam, dzięki takim osobom jak wy, Kalisz się rozwija. Nie pozostaje tylko miastem historycznym, ale pięknie się rozwija. Bardzo duże słowa podziękowania również dla wszystkich kaliszian, kaliszanek za te trudne ostatnie lata, można powiedzieć, COVID-u, ale i od lutego tego roku, szanowni państwo, za to, że otworzyliście domy i serca, nie pozostaliście bierni dla sąsiadów, dla potrzebujących zza naszej granicy mieszkańców Ukrainy. Bardzo duże słowa podziękowań. Na koniec życzę wszystkim, przede wszystkim osobom decyzyjnym, władzom miasta Kalisza, dalszych trafnych skutecznych decyzji, działań powodujących właśnie rozwój miasta. Szczególne słowa gratulacji, podziękowań kieruję dla osób

dzisiaj odznaczonych, to właśnie wasze działania, wasza praca zapisuje te najpiękniejsze karty historii miasta Kalisza, dziękuję.

Jan Adam Kłysz, przewodniczący Rady Powiatu Kaliskiego – panie prezydencie, panie przewodniczący, panie, panowie radni, drodzy państwo, jak każdego roku tak i tego roku nie może zabraknąć życzeń od mieszkańców powiatu kaliskiego dla mieszkańców miasta Kalisza. Ale zanim przejdę do życzeń, chciałbym się podzielić pewną refleksją, którą zauważyłem wykonując funkcję przewodniczącego Rady Powiatu Kaliskiego. Otóż tworząc różnego rodzaju podziękowania, gratulacje, bardzo często używam słowa ziemia kaliska. Używam słowa ziemia kaliska, bo nie jestem w stanie rozdzielić, nie jestem w stanie znaleźć granicy pomiędzy działalnością powiatu kaliskiego, działalnością miasta Kalisza, działalnością mieszkańców tych dwóch jednostek, bliźniaczych jednostek. To są takie, dwaj bliźniacy. Drodzy państwo, spojrzę teraz na pana prezydenta Kulawinka, niedawno był z panem burmistrzem Sebastianem Wardęckim na Szale, razem witali tam gości na Dzień Dziecka. Ja dzisiaj odbierałem gratulacje, odbierałem podziękowania za to, że byłem w Liceum Plastycznym na wykładzie. Tutaj przyniosłem dzisiaj prezent. Tym prezentem jest budynek Starostwa Powiatowego w Kaliszu. Ten budynek jest w sercu miasta Kalisza, tu się mieści. Jesteśmy ze sobą związani. Drodzy państwo, życzę abyśmy wspaniale współpracowali dla dobra mieszkańców ziemi kaliskiej, aby ta współpraca była bardzo owocna, abyśmy mogli cieszyć się tą współpracą, a dla mieszkańców miasta Kalisza życzę, żeby te wszystkie inwestycje, a szczególnie ta perelka, ta wisienka na torcie, czyli Główny Rynek jak najlepiej była wykonana, abyśmy się wszyscy tym cieszyli. Wszystkiego dobrego dla mieszkańców miasta Kalisza od mieszkańców powiatu kaliskiego.

Alicja Kobus, przewodnicząca Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Poznaniu – panie prezydencie, wysoka rado, wszyscy goście zgromadzeni na tej niezwyklej uroczystości, nie będę długo męczyć, ale chciałabym, jestem bardzo wzruszona będąc w Kaliszu, myśląc o latach negocjacji, pracy na rzecz cmentarza żydowskiego, najstarszego cmentarza żydowskiego w Polsce. Minęło prawie 22 lata. Chciałabym z całego serca podziękować wszystkim, którzy się zaangażowali, nie mówiąc już szczególnie o panu prezydencie, wiceprezydencie, obecnej wysokiej radzie, bo przecież przez te lata były różne rady, z którymi nie można było się porozumieć. Wreszcie doszliśmy do porozumienia, ale były momenty bardzo trudne i ja bardzo dziękuję panu senatorowi Januszowi Pęcherzowi za wspomnienie dla chorych dzieci, które były na cmentarzu żydowskim, nie dość, że okaleczone przez los, to jeszcze za karę były na cmentarzu żydowskim w tej szkole. Bardzo dziękuję posłowi Rafałowi Grupińskiemu, który włączył się w to dzieło. Dziękuję innym posłom, senatorom, radnym, którzy całym sercem, nieraz nie mogąc nic zrobić, ale byli przy nas. Chciałabym bardzo podziękować, nie ma osoby, która tutaj, myślałam, że spotkam księdza Biskupa Kaliskiego Damiana Bryla, bardzo proszę mu przekazać moje wielkie podziękowanie, że w momentach trudnych w Kaliszu stał przy mnie, przy społecznością żydowskiej, przy panu prezydencie i przy wysokiej radzie, ludziach, którzy myśleli tak samo jak my, że jesteśmy społecznością, która współtworzyła to przepiękne miasto. A teraz, pozwolę sobie przeczytać list, niezwykle list. Prezydent Krystian Kinastowski, wysoka Rada

Miasta Kalisza, w imieniu mojego ojca, poważanego rabina Elyakima Schlesingera, przewodniczącego Rabinicznego Zarządu Komitetu Ochrony Cmentarzy Żydowskich w Europie oraz członków komitetu, serdecznie przyjmujemy i popieramy umowę podpisaną 17 maja przez przedstawicieli polskiego rządu, prezydenta Kalisza i członków Rady Miasta Kalisza oraz Gminę Wyznaniową Żydowską we Wrocławiu dotyczącą ważnego cmentarza żydowskiego w Kaliszu, gdzie spoczywa wielki lider społeczności żydowskiej, Mogen Abrohom pośród setek grobów sięgających datę XVI w. Po 20 latach wytężonej pracy i negocjacji w imieniu światowego żydostwa przez Komitet Ochrony Cmentarzy Żydowskich w Europie i inne organizacje żydowskie to bez wątpienia dzięki zaangażowaniu pana prezydenta Kalisza i oddanego zespołu w mieście Kalisz, mam na myśli oczywiście wysoką radę i życzliwych mieszkańców, którzy doprowadzili ważną umowę do realizacji. To wielki dzień dla światowej społeczności żydowskiej, miasta Kalisza i doprawdy głębokiego porozumienia pomiędzy ludźmi piękna, dyplomacji i demokracji. Z niecierpliwością czekamy na wspólną pracę nad odtworzeniem historycznym cmentarza z pełnym szacunkiem i dumą dla pochowanych tam osób, zgodnie z wytycznymi halachicznymi. Dziękuję raz jeszcze. Z poważaniem rabin Yeschua Schlesinger, Londyn. Tutaj mam podziękowanie, piękny list w wersji angielskiej, który przekażę panu prezydentowi.

Krystian Kinastowski, prezydent Miasta Kalisza – szanowni państwo, ja jeszcze raz chciałem bardzo pani Alicji podziękować. Ma ona tutaj również ogromny wkład w to wielkie dzieło. Pani Alicjo, diabeł machał tutaj swoim ogonem, ale daliśmy radę.

Alicja Kobus – ale ja państwu powiem, zmarli, którzy leżą na tym cmentarzu mieli niesamowity na nas wpływ. To nie tylko diabeł machał ogonem. Bóg nam pomagał i zmarli nam pomagali. I chciałabym jeszcze, jak już jestem przy panu prezydencie, życzyć błogostawieństwa bożego dla miasta Kalisza, dla jego dzieła, dla pana prezydenta, dla całej rady, żeby się wam wiodło, bo jesteście, naprawdę na to zasłużyliście, jesteście wielcy. Dla mnie jesteście niesamowici. O was dzisiaj mówi cały świat, dziękuję.

Roman Rynkowski, zastępca prezydenta Miasta Suwałk – wydawałoby się, że Kalisz, gdzie Kalisz, Wielkopolska, gdzie Suwałki, a zaraz się państwo przekonają, że tak naprawdę są pewne elementy, które nas coraz mocniej łączą. Panie ministrze, parlamentarzyści, panie przewodniczący, panie prezydencie, wszyscy państwo według godności i tytułów, no właśnie, jechaliśmy do państwa bardzo długo, bo to 6 godzin jedzie się z Suwałk, ale postaramy się mówić krócej niż jechaliśmy. Jakoś się tak podzielimy tutaj z panem przewodniczącym, żeby aż tak długo nie było. Panie przewodniczący, panie prezydencie, kiedy rozpoczynała się dzisiejsza uroczysta sesja ja poczułem się trochę tak jak byśmy nie wyjeżdżali z Suwałk. Te problemy, o których, wyzwania, o których i pan przewodniczący mówił i pan prezydent, to są też wyzwania, które były w Suwałkach. Bardzo mocno przeżyliśmy pandemię. W tej chwili mamy gości z Ukrainy, ponad 1000 osób przyjechało do Suwałk. Staramy się im pomóc tak jak możemy. Nasi mieszkańcy podobnie jak mieszkańcy Kalisza, otworzyli serca, otworzyli własne domy i starają się, żeby ci ludzie, którzy przyjechali do Suwałk, czuli się jak u siebie. Natomiast pan prezydent, pan przewodniczący mówił tutaj

o inwestycjach. To są takie inwestycje, które i w Suwałkach robimy – rewitalizacja, jak najbardziej, pozyskiwanie środków zewnętrznych – też, linia kolejowa – Rail Baltica, trasa, obwodnica miasta – my mamy Via Balticę, też, no, miejmy nadzieję, że już niedługo będziemy do Kalisza mogli przyjechać trochę szybciej. Natomiast była tutaj mowa i przedmówczyni mówiła o społeczności żydowskiej. W Suwałkach też mieliśmy społeczność żydowską. Nie tylko żydowską, ponieważ znakiem tej wielokulturowości Suwałk jest cmentarz siedmiu wyznań. To unikat, myślę, w skali Polski na pewno, może w skali europejskiej również. Także poczuliśmy się w Kaliszu jak u siebie. Dzisiaj miał być na tej uroczystej sesji pan prezydent Czesław Renkiewicz, natomiast nie mógł przyjechać, ponieważ w Suwałkach mamy Mistrzostwa Polski w Lekkiej Atletyce. Wczoraj się ta uroczystość rozpoczęła wielką burzą, która przerwała i zawody, tylko szef zdążył otworzyć, żadne dyscypliny nie zostały rozegrane, dzisiaj już idzie według planu, ale oczywiście duchem pan prezydent tutaj jest. Natomiast spotykamy się w roku Marii Konopnickiej i muszę tutaj powiedzieć o pewnych pretensjach, które my mamy do Kalisza. Uroczysta sesja, święto miasta, a ja mówię o pretensjach. Otóż 180 lat temu Maria Wasiłowska, Konopnicka urodziła się w Suwałkach. W wieku 7 albo 8 lat wyjechała do Kalisza. Nigdy do Suwałk już nie wróciła. W roku, w którym ona wyjechała z Suwałk, urodził się wielki malarz Alfred Wierusz-Kowalski, który z Suwałk wyjechał do Kalisza, nigdy do Suwałk nie wrócił. W Suwałkach urodził się również Andrzej Wajda, który wyjechał, nie do Kalisza, tym razem do Radomia, ale też z Suwałk wyjechał. Mamy oczywiście taką pretensję, że Kalisz nam tych naszych wielkich zabiera, natomiast zaczynam ich trochę rozumieć, bo kiedy wjeżdżaliśmy tutaj do Kalisza i zobaczyliśmy, jakie to piękne miasto. Dzisiaj nagradzali państwo wspaniałych ludzi. My też nagradzamy w Suwałkach wspaniałych ludzi, dajemy im takie włącznie Jaćwingów, bo Suwałki to tereny dawnego Państwa Jaćwielskiego, ale nagradzamy podobną grupę, ludzi zasłużonych dla miasta o otwartych sercach, sportowców. I kiedy dzisiaj tutaj wjeżdżaliśmy to trochę zacząłem rozumieć Marię Konopnicką, Alfreda Wierusza-Kowalskiego, także jak wrócimy do Suwałk, to ... O tym też chciałem powiedzieć, bo podobnie jak była tutaj dzisiaj mowa, państwo mówią, że Kalisz to wasze miasto, Suwałki to nasze miasto. Jednak sentyment i patriotyzm tutaj jest decydujący, natomiast kiedy wrócimy to przekaz dla pana prezydenta jest taki, że musimy się bardzo starać, żeby ci wielcy znowu nam tutaj do Kalisza nie uciekli. Panie prezydencie, panie przewodniczący, 740 lat to szmat czasu. Suwałki 2 lata temu świętowały 300-lecie. No, miasta podobne, ale jednak wy istniejecie dłużej. Serdeczne gratulacje, serdeczne życzenia, gratuluję nagrodzonym dzisiaj, wspaniali ludzie, wspaniałe osoby, kolejnych jubileuszy, dziękuję bardzo.

Zdzisław Przelomiec, przewodniczący Rady Miejskiej w Suwałkach – jeszcze jedno słowo, panie prezydencie, panie przewodniczący, szanowni gospodarze, dostojni goście i wszyscy państwo, których łączy to cudowne wydarzenie, chciałbym jeszcze zapewnić, raz, że wracamy do Suwałk, chociaż z przyjemnością byśmy zostali w tak pięknym mieście, a wracając do naszej długiej podróży powiem tak, zastanawialiśmy się bez wątpienia, co nas łączy? Łączy z pewnością Maria Konopnicka, ale łączy jeszcze jeden element, który dzisiaj jednoznacznie wybrzmiał, wspaniali mieszkańcy. Wspaniali mieszkańcy tego miasta, wspaniali mieszkańcy Suwałk, a to wszystko nas, samorządowców zobowiązuje do bardzo intensywnej, wielkiej pracy, do misji, do

pracy z pożytkiem dla społeczeństwa, dla społeczności lokalnej. Osoby, które zostały wyróżnione tak wiele reprezentują środowisk, a to dowodzi tylko, że naszą rolą jest dostrzegać te osoby i szukać u nich wsparcia i je wspierać. Jest jedna jednak rzecz, która nas dzieli i o niej na koniec też pozwolę, bo miało być krótko, wspomnę. Suwałki są na mapie pogody reklamowane, za to nic nie płacimy, to taki bonus, chociaż w sposób zupełnie nieszczęśliwy, z reguły wskazywania tam, wskazania padają na bardzo kiepską temperaturę i powiem, że trochę się w przyrodzie poprawia, bo ta temperatura nie jest taka tragiczna jak jakiś czas temu, ale jeszcze jedna rzecz nam pomaga, suwalczanie mają bardzo gorące serca i tą temperaturę podnoszą, a w tym zawierają się również ukłony i serdeczne pozdrowienia dla państwa. W czasie tyłu uroczystości z panem prezydentem policzyliśmy, że chyba pięć elementów stanowi dzisiejsze święto. Niech one wszystkie państwa integrują, niech państwu służą, niech cudowne jubileusze przebiegają w sposób tak wspaniały jak dzisiaj. Zdrowia i pomyślności i bardzo serdecznie zapraszamy do tych Suwałk, tam na mapie pogody, gdzie się jedzie w inną część, ale równie wspaniałej Europy. Wszystkiego dobrego!

Konferansjerzy – pozwólcie państwo, że jeszcze kilka słów powiem kto z naszych gości przestał do nas na ręce gospodarzy listy z życzeniami wszelkiej pomyślności dla miasta, a przede wszystkim dla mieszkańców. Te listy z życzeniami nadeszli do nas pan Krzysztof Grabowski, wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego, pani Marzena Wodzińska, radna Sejmiku Województwa Wielkopolskiego i tutaj poproszę moją koleżankę o odczytanie fragmentu tego listu od pani radnej. Tak, pani Marzena Wodzińska pisze – życzę przede wszystkim wszechstronnego i dynamicznego rozwoju naszego miasta oraz dobrej współpracy z samorządem Województwa Wielkopolskiego, pięknej uroczystości, radosnego świętowania. Kolejny, dziękujemy, kolejny list skierowała pani Beata Klimek, prezydent Miasta Ostrowa Wielkopolskiego, wspólnie z panem Jarosławem Lisieckim, przewodniczącym Rady Miejskiej Ostrowa. Pozwólcie państwo, że fragment tego listu również państwu odczytam. Życzymy państwu, aby ten rozwój, jubileusz był zawsze jak najsilniejszy, ciesząc tysiące mieszkańców domów i mieszkań nad Prosną oraz satysfakcjonując włodarzy miasta w realizacji ich ambitnych celów. Kierujemy również pod państwa adresem słowa podziękowania i szacunku dla całego samorządu Kalisza na przestrzeni lat oraz do mieszkańców za troskę o dotychczasowy rozwój, pielęgnowanie tradycji i historii Kalisza. Jesteśmy przekonani, że ta historia będzie dalej dla państwa źródłem bezcennej inspiracji i szczególnym zobowiązaniem do podejmowania samorządowych wyzwań dla dobra miasta i mieszkańców. Niech zatem kolejne lata będą dla państwa czasem jak najlepiej wykorzystanych szans, a dzisiejsza uroczysta sesja Rady Miasta oraz wydarzenia towarzyszące świętu miasta przyniosą wszystkim państwu wiele radości. I życzenia kieruje prezydent miasta pani Beata Klimek i przewodniczący Rady Miejskiej Ostrowa Wielkopolskiego pan Jarosław Lisiecki. Kolejny list z gratulacjami, a przede wszystkim z życzeniami nadeszła do nas pan Piotr Korytkowski, prezydent Miasta Konina, a także pan Jerzy Walczak, burmistrz Miasta i Gminy Nowe Skalmierzyce. Za wszystkie te listy bardzo serdecznie, a przede wszystkim za życzenia, bardzo serdecznie dziękujemy. Szanowni państwo, nasza uroczystość, uroczysta sesja powoli dobiega końca, poproszę państwa o powstanie i proszę o wyprowadzenie pocztu sztandarowego.

Nastąpiło wyprowadzenie pocztu sztandarowego.

Konferansjer poprosił o zabranie głosu Tadeusza Skarżyńskiego, przewodniczącego Rady Miasta Kalisza.

Tadeusz Skarżyński, przewodniczący Rady Miasta Kalisza – szanowni państwo, ja wiem, że dzisiejsza sesja, uroczysta sesja jest dość długa. Myślę, że państwo radni na pewno nie chcieliby, żeby normalne sesje trwały aż tak długo, ale jest to piękna sesja. Jest piękna sesja ze względu na to, że naprawdę uhonorowaliśmy dzisiaj wspaniałych ludzi. Natomiast rzeczywiście czując się jako gospodarz, ale jestem w imieniu gospodarzy, którzy dzisiaj tutaj są, miałbym teraz bardzo gorącą prośbę, zgodnie ze swoją obietnicą proszę radnych Rady Miasta Kalisza o to, żeby weszli tutaj na scenę, żebyśmy mogli zaprezentować się państwu z jednej strony, a z drugiej strony, no, chciałbym, żebyście państwo tutaj rzeczywiście razem ze mną stanęli chociaż do wspólnego zdjęcia. Zapraszam państwa radnych. Zapraszam również pana prezydenta i panów wiceprezydentów, jako kaliscy samorządowcy, zapraszam serdecznie... Szanowni państwo, ja chciałem też tym samym podziękować państwu radnym, którzy dzisiaj tutaj przybyli, żeby okazać właśnie szacunek uhonorowanym przez miasto Kalisz, okazać szacunek naszym zacnym gościom, zarówno z miasta Kalisza, jak i parlamentarzystom, jak i gościom zagranicznym. Bardzo się cieszę, szanowni państwo, że tutaj jesteście i myślę, jeżeli mógłbym prosić państwa fotoreporterów o zrobienie nam wspólnego zdjęcia to byłbym bardzo wdzięczny... Szanowni państwo, jeszcze tylko chwileczkę. Zanim zakończymy oficjalnie obrady chciałbym złożyć gorące, serdeczne podziękowania, oczywiście przede wszystkim nie ukrywam, że dla Kancelarii Rady Miasta i Wydziału Administracyjno-Gospodarczego, które czuwały nad organizacją dzisiejszej sesji, a wiem, obserwując pracę zwłaszcza Kancelarii Rady Miasta, że rzeczywiście zorganizowanie takiej uroczystości wymaga bardzo, bardzo dużo pracy, także bardzo serdecznie na ręce pani naczelnik, dziękuję ślicznie. Pani naczelnik akurat tutaj siedzą obydwie, w związku z tym bardzo serdecznie dziękuję. Szanowni państwo, każda uroczystość byłaby, no, niepełna, gdyby nie wspaniali prowadzący, dlatego szanowni państwo, ja nie ukrywam, że jeżeli państwo tylko się zgodzą, a jeżeli ja będę miał jeszcze dalej przyjemność prowadzenia przewodniczenia Radzie Miasta Kalisza, mam nadzieję, że za każdym razem nie odmówicie państwo prowadzenia uroczystej sesji Rady Miasta, jesteście wspaniali... Szanowni państwo, chciałbym podziękować również filharmonikom kaliskim i wspaniałej artystce, która uświetniła naszą dzisiejszą uroczystą sesję Rady Miasta Kalisza. Bardzo serdecznie państwu dziękuję, naprawdę artyści światowego formatu, o czym wielokrotnie wiedzieliśmy. To, że mieszkańcy Kalisza mają okazję obserwować naszą dzisiejszą, długą sesję, to zasługa również osób, które zajmują się transmisją, bardzo serdecznie też państwu tutaj od tego zaplecza technicznego, telewizyjnego, bardzo serdecznie dziękuję i myślę, że wszyscy też wyrazimy oklaskami podziękowanie, że inni mieszkańcy Kalisza mogą nas obserwować. Dobrze. Szanowni państwo, ta sesja rzeczywiście była bardzo długa. W związku z tym dobiega końca oficjalna część naszego dzisiejszego spotkania. Podkreślam słowo oficjalna. Zamykam LIV uroczystą sesję Rady Miasta Kalisza, gratulując jeszcze raz wszystkim odznaczonym, uhonorowanym. Jesteście państwo wspaniali. Dziękuję wszystkim za przybycie na

dzisiejszą uroczystość. Szanowni państwo, można powiedzieć, że dalsza część obrad już poza tą salą, poza tą piękną aulą. Zapraszam serdecznie.

Konferansjerzy – tak jest, w imieniu właśnie gospodarzy zapraszamy na okolicznościowy toast za pomyślność mieszkańców i miasta, a my kłaniamy się nisko i dziękujemy, że mogliśmy dla państwa poprowadzić tę uroczystość – Paweł Figiel. Bardzo dziękuję i Agnieszka Gierz. Dziękujemy za uwagę!

*Przewodniczący
Rady Miasta Kalisza
/.../
Tadeusz Skarżyński*

Sporządziła:
10.06.2022 r. E. Pastuszak